Nr 54. (z dod. por.) Dnia 23 lutego. Środa. Dnia 11 (23) lutego 1887 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Wrarszawie: rocznie rs. 9, półocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie k. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półroczne rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedyńczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jedne *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym przypada uroczystość św. Macieja apostoła, który po zdradzie Judasza Iskarjoty wybrany losem, zaliczony został w poczet apostołów. Wedle podania, umarł św. Maciej w Jerozolimie jako męczennik.

— W kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie jutro, o godzinie 9-tej zrana, uroczysta msza św. z wystawieniem N. Sakramentu i procesją, ku czci N. Sakramentu, po południu zaś odbędzie się pierwsze nabożeństwo „pasyjne”.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawione będzie jutro całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu; nabożeństwo to rozpocznie się sumą o godzinie 9 i pół zrana, w ciągu której, jak i w czasie nieszporów, N. Sakrament wystawiony będzie.

Przegląd polityczny.

Kopciuszkiem parlamentarnym było oddawna w sejmie rzeszy niemieckiej stronnictwo narodowo-liberalne. Ostatniemi czasy liczyło ono zaledwie 40 do 50-ciu głosów. Ludzie tego sztandaru, to istne amfibje: są liberalni a zarazem duszą i ciałem oddani systemowi rządowemu, który jest reakcyjnym i jawnie się do tego przyznaje, szukając swojej chluby w otwartej walce z duchem liberalnym nowoczesnej cywilizacji. Z tej dwoistości charakteru potężne to niegdyś stronnictwo, które w chwili formowania się nowej rzeszy niemieckiej po r. 1866-ym odegrało rolę protagonisty — umarło na anemję. Zwłaszcza nić jego żywota pękła od chwili, gdy w r. 1878-ym ks. Bismark zerwał z arcykapłanem stronnictwa nacjonal-liberalnego, p. Bennigsenem, i oparł swą politykę wewnętrzną na żywiołach zachowawczych społeczeństwa. Nacjonal-liberały nie wiedzieli po prostu wówczas, co z sobą począć? Najcelniejsi przewódzcy, jak Bennigsen i Miquel, usunęli się, Gneist zestarzał, ci, którzy zostali, jak Benda, Hobrecht, Marquardsen i kilku innych, nie mieli ani dostatecznego wpływu w kraju, ani talentu, ani idei twórczej, aby ocalić resztki programu stronnictwa.

Od pewnego czasu nacjonal liberały zrozumieli, że rację bytu dać im już tylko może koalicja z umiarkowańszemi żywiołami stronnictwa zachowawczego. Wymyślono nazwę przyszłej frakcji koalicyjnej, *Mittelpartei*, a myślał nad nią z równą gorliwością ks. Bismark, jak p. Miquel. Dużo wody upłynęło w Haweli i Sprei, zanim nadarzyła się sposobność do nawiązania nici przymierza. Sposobność dało siedmiolecie, „kartel” został podpisany i oto onegdaj—dzięki postrachom kanclerskim, które wytrąciły wiele umysłów trzeźwych z równowagi—nastąpiło wskrzeszenie Łazarza z grobu, stronnictwo narodowo-liberalne zmartwychwstało! *Alleluja!*

Wszakże nie sądzimy, aby odrodzona grupa narodowo-liberalna przed czasem miała prawo tryumfować. Prawda, że dotąd liczy ona mandatów najwięcej, dzięki sojuszowi z konserwatystami. Dziwna ironja losu! Konserwatyści tym sojuszem niewiele dopomogli sobie, a wydobyli z otchłani zapomnienia żywioł, który po wzmocnieniu się i wyprostowaniu kości może dla idei zachowawczej okazać się kiedyś niebezpiecznym współzawodnikiem. Wobec koalicji zachowawczo - narodowo - liberalnej wolnomyślne stronnictwo p. Eugenjusza Richtera trudną miało, prawie nad siły, grę... Nie dziw też, że pozostali w kilkunastu okręgach w mniejszości. Sądzimy, że wybory ściślejsze wzmocnią jeszcze dosyć pokaźnie jego zastępy, jeżeli demokraci socjalni zechcą głosować na kandydatów stronnictwa wolnomyślnego. W przeciwnym razie wyszłoby ono istotnie z wyborów rozbite, a przynajmniej osłabione tak bardzo, że w hierarchji stronnictw parlamentarnych musiałoby zstąpić o parę szczebli niżej. Obecny zapas wiadomości naszych o wyborach niemieckich jest bardzo jeszcze skąpym wskutek ciężaru maszyny wyborczej, która powoli funkcjonuje.

Zresztą niedobrze jest chodzić po omacku... Kwestja pokoju i wojny jest zagadką, którą może rozwiązało sobie dotąd zaledwie kilku ludzi kierujących losami Europy. A może i kilku takich ludzi nie ma... Natomiast to nam wydaje się rzeczą pewną, że w razie istotnej porażki stronnictwa wolnomyślnego i centrum, które stanowiły aż dotąd stałą większość w parlamencie rzeszy niemieckiej, nadchodzi epoka wszechwładzy ks. Bismarka w zakresie polityki wewnętrznej państwa, podobnej zupełnie do tej, jaką żelazny kanclerz cieszy się na szerokich przestworach polityki międzynarodowej. To pewna dalej, że świta Niemcom ponury brzask nieubłaganej reakcji, dławiącej wszelkie instynkta i prądy wolnomyślne społeczeństwa. Reakcja w życiu polityczno-konstytucyjnem i reakcja w życiu gospodarczem... Znów zimniej w Europie...

Będą teraz ludzie pytali się znowu, jak zwykle: wojna czy pokój? *Norddeutsche allgemeine Zeitung* utrzymywała wytrwale, że skoro większość przyszłego parlamentu oświadczy się za siedmioleciem, na pokój liczyć można bezwarunkowo. Niemcy bowiem, pewne swej siły, czekać będą cierpliwie kolei wydarzeń dziejowych, Francja nie ośmieli się ich zaczepić. Odtąd przeto organ p. Pindtera i cała prasa półurzędowa w Prusiech zatrąbić powinny do odwrotu i zwiastować narodowi upragniony pokój. Tak wskazuje logika formalna, ale nie logika istoty rzeczy. I owszem—jeżeli wojna z Francją była istotnie zamierzoną, to wynik wyborów onegdajszych uprawdopodobnił ją znacznie. Na wojnę idą państwa wewnętrznie silne, rządy żyjące w zgodzie z narodem. Dopiero pomyślny wynik wyborów do parlamentu (jeżeli okaże się pomyślnym?) przysparza ks. Bismarkowi te rękojmie siły, bez których nie można wyzywać losów pod karą zagłady.

Jeżeli parlament uchwali siedmiolecie i przyzwoli na pomnożenie armji, dowiedzie tem samem, że podziela poglądy swojego kanclerza na położenie groźne Europy, a dając mu środki do odpowiedniego zamanifestowania siły Niemiec, udzieli mu tem samem *carte blanche* do powzięcia takich postanowień, jakie wraz z hr. Moltkem będzie uważał za zgodne z interesem narodu.

„NAUKA

jako o dobrym także o złym używaniu proszku tabakowego; przytym żart piękny o tabace dymnej.“

Horyzont całej Europy, a po części i świata całego, czarnemi chmurami pokrywa w tej chwili dym... tytuniowy.

Kto dziś nie pali! Kto nie szuka upojenia i nieczułości w ponętnym jadzie nikotyny!

Począwszy od suteryn, a skończywszy na facjatkach, każdy lokal każdej wielkiej i małej kamienicy bucha przez uchylone drzwi i okna kłębami dymu z papierosów, cygar i fajek...

Pali zarówno monarcha, jak najbiedniejszy z jego poddanych; palą starcy i niedorostki, pali mężczyzna i kobieta, pali mędrzec i półgłówek...

Sklepów z wyrobami tytuniowemi więcej już dzisiaj niż sklepów z pieczywem. Papieros niezbędniejszym się stał od—chleba!

Ekonomja i hygjena przez długi czas jeremjaszowym głosem nawoływała „palaczów” do upamiętania. Ochrypły jednak—i nic już nie mówią.

Tytuń zwyciężył na całej linji. Narkotyk wziął górę nad trzeźwością. Chęć przyjemnego odurzania się silniej pociągnęła ludzi, niż pragnienie bolesnej świadomości.

Czy zawsze tak było?

Aby się o tem dowiedzieć, musimy cofnąć się o trzy wieki w tył, do początków epidemji tytuniowej w naszem społeczeństwie.

Zaczęto u nas palić i tabakę zażywać około roku 1600-go, choć w Hiszpanji i Francji praktykowano już jedno i drugie na lat kilkadziesiąt wcześniej.

Wprawdzie i przed tym terminem przedostawała się do nas dwukrotnie zdradziecka ta namiętność, korzeni jednak w grunt tutejszy nie mogła zapuścić odrazu. W roku 1576-ym otrzymuje król Stefan Batory jako drogocenny podarek od Turcji: fajkę wraz z całym ładunkiem—nieufnie jednak na nowość tę spogląda i wcale jej nie używa. Po raz drugi znowu w roku 1590-ym poseł Rzeczypospolitej w Konstantynopolu, Uchański, przysyła królowej Annie Jagielonce nasienie tytoniowego ziela, ale pierwsza próba uprawy jego pożądanych owoców nie wydaje.

Dopiero za Zygmunta III-go rozpowszechnia się uprawa tytuniu po ogrodach, a zarazem i narkotyzowanie się proszkiem i dymem tej amerykańskiej rośliny.

Moralizatorowie współcześni rzucają gromy na palących...

Król angielski, wielki reformator, a zarazem chorujący na manję literacką, pisze osobliwe dzieło p. t. „Misokapnos”, w którem nazywa tabakę „wynalazkiem djabelskim”.

Papież Urban VIII-y grozi klątwą tym, którzy by w kościele używać jej śmieli...

Wszyscy niemal teologowie powstają przeciw tytuniowi, ostrzegając, iż to dar pogański, za którym i pogaństwo samo nadejść może...

Wojna przeciw-tytuniowa wre w całej Europie — a wraz z wyklinanym narkotykiem przedostaje się i do naszego kraju.

Mamy właśnie przed sobą niezmiernie ciekawy zabytek piśmienniczy, będący wymownym tych walk wyrazem. Zabytek ten stanowi jedną z osobliwości ostatniego katalogu antykwarskiego p. I. K. Giejsztora. Otrzymawszy go szczęśliwie do przejrzenia, nie mogliśmy oprzeć się pokusie zaznajomienia z nim szerokiego koła naszych czytelników-palaczów. Nie poprawi on ich z pewnością; z pewnością jednak—zajmie.

Tytuł tego dziełka (będącego podobno unikatem) wypisaliśmy już na nagłówku niniejszego artykułu. Tu dodać musimy, że nosi ono datę: 1650 r., że drukowane jest in 4-to gotykiem, że nie ma wymienionego miejsca druku i że wreszcie nazwisko autora oznacza tylko inicjałami I. S.

Tytułową kartę osobliwej tej książeczki przyozdabia alegoryczny miedzioryt, wykonany wcale starannie i czysto odbity. Widzimy na nim uosobienie wszelkich rodzajów „rozkoszy światowej” w pięciu charakterystycznych postaciach. Jedna z tych postaci ciągnie z dużej szklenicy trunek jakiś; druga wyrzuca z kubka kości do gry; trzecia z wielką uciechą gra na kobzie; czwarta leje z dzbana wino do kubka, a piąta wreszcie rozkoszuje się dymem tytuniowym, z krótkiej fajki ciągnionym. Oprócz tego znajduje się na rycinie Bachus na beczce, trzymający w ręku dwa wielkie krzaki ziela tytuniowego, z korzeniami i kwiatem; oraz... małpa, w satyrycznym zapewne sensie tutaj umieszczona.

Autor zaczyna rzecz swą od ubolewania nad tem, że naród polski przejął „od niemców” (zawsze widać ztamtąd wszelkie złe do nas przychodził) zgubną namiętność używania tytuniu i zaraził nią wszystkich swych obywateli.

„Inszych już stanów nie tykając (pisze), niemasz ani chłopka, ani flisa, ba, co większa: ani najlichszego żebraka, któryby pudełka tabaki, choć mu na chlebie schodzi, sobie sporządzić nie miał. I to się teraz w Polsce dzieje, co owo pisze Bernhardus Paludonus o indyjskich ludziach, że ustawicznie torbeczkę z suszonym liściem tabakowym przy boku swoim noszą.”

Stronnictwo unionistów liberalnych w Anglji zaczyna się na dobre zagospodarowywać w życiu politycznem tego kraju. W piątek odbył się w Londynie pod przewodnictwem lorda Stalbridge meeting, celem założenia „klubu unji liberalnej”. Na przewodniczącego wybrano lorda Hartingtona, na wiceprezesów Chamberlaina, Brighta, Jamesa i Trevelyana. Należą więc do klubu i radykaliści.

Br. Z.

Półrocze Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

W dniu onegdajszym w sali sesjonalnej dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbyło się posiedzenie przedstawicieli władz pomienionej instytucji, a raczej dopełnioną została zwykła formalność wręczenia sprawozdań za ubiegłe półrocze od 13-go maja do 13-go listopada 1886-go r.

Stowarzyszeni, według brzmienia ustawy nadanej przed kilkudziesięciu laty, wpływają na sprawy instytucji jedynie tylko przez wybór radzców, a wszelkie uchwały i decyzje przyjmują tylko do wiadomości, bez możności stawiania swoich wniosków.

Sprawozdanie więc z działalności Towarzystwa w danym okresie czasu ogranicza się do strony bilansu, materjał zaś ten użytkujemy dla powiadomienia ogółu o najpoważniejszej instytucji ziemiańskiej.

Wierzytelności Towarzystwa zahypotekowane na 8,075 dobrach, składają się z pięciu seryj i z tych pierwsza przedstawia sumę 49,476,965 rs., II-ga 5,976,800 rs., III-cia 11,321,350 rs., IV-ta 4,706,250 rs., wreszcie ostatnia V-ta 42,398,700 rs., ogółem zaś wierzytelności wynoszą 113,880,065 rs.

Najniższa pożyczka przedstawia sumę 100 rs., a najwyższa 226,150 rs., najwięcej zaś, bo 1,403 pożyczek jest od 10,000—15,000 rs.

Ciężki stan ekonomiczny, jakiego doświadcza kraj cały, a w szczególności rolnicy, wpłynął na zwiększenie się zaległości w opłacie rat, które w dniu 13-ym listopada 1886-go r. wynosiły poważną sumę 1,099,729 rs. (kopiejki wszędzie opuszczamy); najwięcej zaś tych niedoborów przypada na stowarzyszonych w dyrekcjach: warszawskiej i kaliskiej.

Stosownie do § 52-go ustawy, czynność egzekucyjna dla odzyskania należności Towarzystwa rozciągała się do wystawiania dóbr na sprzedaż, których było w okresie sprawozdawczym 3,654.

Z powyższej liczby sprzedano 51 dóbr, a mianowicie: w dyrekcji szczegółowej warszawskiej 10, kaliskiej 8, piotrkowskiej 5, radomskiej 6, kieleckiej 3, lubelskiej 4, siedleckiej 3, płockiej 10, suwalskiej i łomżyńskiej po 1.

Z powodu zaległości w opłacie I-ej raty z r. b., dyrekcja we wrześniu wydała już odpowiednie upoważnienia do wystawienia na pierwszą sprzedaż 3,165 dóbr.

Na dyrekcję warszawską przypada 446 dóbr, kaliską 361, piotrkowską 290, radomską 316, kielecką 297, lubelską 308, siedlecką 307, płocką 512, suwalską 179, łomżyńską 149.

Z powyższego okazuje się, iż najwięcej dóbr, pomimo że liczba stowarzyszonych w stosunku do innych zajmuje w płockiej dyrekcji trzecie miejsce, wystawiono na sprzedaż w tejże dyrekcji, z czego możnaby wyprowadzić wniosek, iż fatalny stan ekonomiczny dla wszystkich, najbardziej dotyka ziemian płockich.

Ostateczny termin zapisywania w księgach hipotecznych ostrzeżeń dla dóbr wystawionych na licytację został oznaczony dyrekcjom szczegółowym do dnia 30-go listopada 1886-go r.

W uwzględnieniu klęsk losowych, jakim niektóre majątki ziemskie uległy, udzielono 55 dobrom ulgi w opłacie rat na sumę 61,273 rs.; w tej kategorji znajdujemy 2 majątki dotknięte gradobiciem, 37 z powodu nieurodzaju, 13 z przyczyny pożarów, 2 dotknięte powodzią i 1 z powodu burzy.

Widzimy tedy, iż dyrekcja główna w ubiegłem półroczu zastosowała pewne ulgi z powodu nadzwyczajnych klęsk losowych, w myśl 47, 48 i 50 §§ ustawy, lecz w tych ulgach miano na widoku same tylko klęski t. zw. elementarne, a więc gradobicie, powódź, pożar, burzę, wreszcie zupełny nieurodzaj, chociaż do kategoryj klęsk losowych możnaby zaliczyć inne, zasługujące na uwzględnienie okoliczności wypływające z ekonomicznego stanu kraju.

Takich uwzględnień w sprawozdaniu nie znajdujemy, chociaż w wyjątkowem, przejściowem położeniu naszego rolnictwa należałoby je wprowadzić.

Projekt przyjścia z ulgami stowarzyszonym podobno kiełkuje w przedstawicielach władz tej instytucji, pożądaną byłaby jednak rychła decyzja, gdyż zważywszy na ogromną liczbę dóbr wystawionych na sprzedaż, jest już doprawdy *periculum in mora*.

Wielu z tych ziemian udzielenie zwłoki czy nawet umorzenie raty nie może zbawić, lecz dla niektórych zastosowanie ulg niezawodnie odwróciłoby grożącą ruinę.

Rozpatrzeniem się w sytuacji i zaopinjowaniem komu ta ulga przyniesie istotną korzyść, mogą się zająć radcowie poszczególnych dyrekcyj, lecz powtarzamy, decyzja w tym względzie, jeżeli cel ma być osiągnięty, szybko jest potrzebną.

W tym względzie szerokie pełnomocnictwo nadaje władzom Towarzystwa § 8 przepisów z r. 1884-go.

Naturalnie, iż w stosunku do zaległości zwiększa się fundusz otrzymywany z kar pobieranych od spóźniających się, a wynoszący 152,132 rs., z których wpłynęło do kasy 87,345 rs., pozostało więc na bieżące półrocze do ściągnięcia 64,787 rs.

Majątek Towarzystwa po dzień 13-ty listopada przedstawia się jak następuje: fundusz rezerwowy 6,832,803 rs., nieruchomości na pomieszczenie władz Towarzystwa 712,755 rs., ruchomości w szacunku 83,339 rs.

Bilans w zestawieniu stanu czynnego z biernym uczynił sumę 156,286,784 rs.

Pozostaje nam jeszcze wspomnieć o przeciętnym kursie listów zastawnych w ubiegłem półroczu serji I-ej wynosił 58 kop. wyżej *al pari*, serji II-ej takiż sam, III-ej $57\frac{1}{2}$ kop. wyżej *al pari*, IV-tej takiż sam jak poprzedniej, wreszcie serja V-ta dosięgła najwyższego kursu po 99 rs. 90 kop., przeciętny był 99 rs. $22\frac{1}{2}$ kop., a ponieważ w poprzedzającem półroczu kurs listów tej serji wynosił 96 rs. 1 kop., w ubiegłym więc podniósł się o 3 rs. $21\frac{1}{2}$ kop.

Na tym wyciągu z obszernego sprawozdania zakończamy, nadmieniając, iż w komitecie dyrekcji głównej odbywają się narady w przedmiocie projektowanych reform.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Towarzystwo rolnicze Rosji południowej zwróciło się do władzy z podaniem o utworzenie dla gubernij południowych posady inspektora rolniczego na wzór podobnych posad istniejących w Niemczech i innych państwach europejskich.

= *Nowosti* dowiadują się, iż ministerjum dóbr państwa w celu skutecznego poparcia racjonalnego gospodarstwa leśnego projektuje utworzyć przy instytucjach leśnych posady specjalnych konsultantów, którzy za odpowiedniem wynagrodzeniem udzielać będą rad, sporządzać projekta i dawać wszelkie wogóle wskazówki z zakresu gospodarstwa leśnego. Posady powyższych konsultantów powierzone będą osobom ze specjalnem wykształceniem.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż departament górniczy zajęty jest obecnie opracowaniem projektu ustawy emerytalnej dla górników, pozostających w służbie rządowej.

= Z początkiem żeglugi wiosennej ministerjum komunikacyj przystąpi bezzwłocznie do uregulowania koryta niektórych rzek w południowej Rosji, a pomiędzy innemi i Dniepru. Odpowiednie na to sumy zostały już wyasygnowane.

= W zeszłym tygodniu dopełniono rewizyj sanitarnych w 172-ch posesjach, a 40-tu właścicieli za znalezione nieporządki pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Między innemi w cyrkule wolskim zrewidowano 19-cie posesyj i ze wszystkich gospodarzy spisano protokuły. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju skazali za wykroczenia sanitarne 7-iu właścicieli domów na kary pieniężne od 25 do 50 rs.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła pod warunkami w akcie darowizny zastrzeżonemi zapis hr. Marji z Chełmickich Stadnickiej dla szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie kapitału w sumie 3,000 rs. na utrzymanie w tym szpitalu jednego łóżeczka imienia ofiarodawczyni.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w tutejszym magistracie trzy licytacje, a mianowicie na trzyletnią dzierżawę posesji nr. 1457 w Warszawie od rs.

Tu objaśnić trzeba, iż cała pierwsza część dziełka poświęcona jest „proszkowi tabakowemu” czyli poprostu tabace; właściwy zaś tytuń do palenia w zwitkach cygarowych lub w fajce jest dopiero przedmiotem drugiego wiersza książkę zamykającego.

„Poszukaj — mówi z ironją — w amaljach, w szabeltasach, w kaletach, w kobielach, w torbach, w tajstrach, pewnie znajdziesz przy innych rzeczach trąbkę tabaku. (Tabaka jest u autora naprzemiany: rodzaju męskiego i żeńskiego). Znajdziesz i to w Polsce, że kiedy ich z sobą kilku siedzi, tedy jedni rozmawiają, .. drudzy proszek tabakowy, z jakąś uciechą swoją tchem ciągną w nozdrza”...

To właśnie nadzwyczajne rozpowszechnienie się tabaki skłania autora do objaśnienia nieświadomych, jak mają — jeśli już nad namiętnością swą całkowicie zapanować nie mogą — unikać przynajmniej większych niebezpieczeństw z tego źródła płynących.

Rozdział „O dobrym i przystojnym zażywaniu tabaki” poucza, iż zażywanie tabaki może być w pewnych razach pożytecznem. Tabaka działa na organizm ludzi tak samo, jak wszelkie środki „medyckie” zwane *Sternutatoria*, to jest: pobudzające do kichania.

„Skutek takich środków — twierdzi autor — jest znaczny: bo takowym potężnym poruszeniem mózg się pobudza i od rozmaitej nieczystoty uwalnia. Dla czego takowe środki w rozlicznych chorobach głowy, jako w boleści i ciężkości głowy (która od zbytniej flegmistej zaziębionej wilgotności pochodzi) w kaduku albo ciężkiej chorobie, w paraliżu, w apopleksji albo szlaku, *in sopore*, albo w twardym i ciężkim zaśnieniu w zawrocie głowy, w katarze, rymie i innych dolegliwościach, nie bez pożytku znacznego, *praemissis praemittendis*, się zażywają i zalecenia swoje godne mają.”

Uznając własności lecznicze tabaki, ostrzega jednak czemprędzej zażywających ją, aby w trzech głównych punktach ostrożność wielką zachowali, a mianowicie:

1-o „aby jako innych środków tak i tego bez potrzeby nie zażywali;”

2-o „aby nie zażywali ich pierwej, ażby ciało od zbytnich wilgotności było uwolnione;”

3-o „aby każdy pilnie uważał, jeżeli też drugie członki, jako oczy, nozdrze, płuca, piersi etc. takowych lekarstw zażywać pozwalają albo nie.”

Po tem ostrzeżeniu następuje rozdział drugi: „O złym zażywaniu tabaki.”

Tu autor zaznacza, iż bardzo wiele osób bez potrzeby ucieka się do tabaki. Jedni czynią to z nałogu, a inni „z imaginacjej i nadzieje obłudnej zawziętej”.

Pierwsi ulegają częstokroć modzie powszechnej, nie chcąc, jak trafnie powiedziano, „w towarzystwie powagi swojej naruszyć, gdyż kto się teraz światu nie równa, w małej cenie bywa.“

Drudzy skwapliwie imają się zażywania, wyobrażając sobie, że da im ono przeróżne cudowne własności. Sądzą naprzykład, że tabaka uczyni ich „wielkimi bohaterami kuflowymi“, to jest, że pozwoli im pić dużo bez obawy upicia się. „Nuż i ci, którzy chcą być delikatami i zaletniczkami, nozdrza sobie tabaką zwykli perfumować...“

Ale wszystko to—złudzenia.

„Owi—wyjaśnia autor—smakę do wina albo piwa i chęć większą sobie tabaką sporządzać chcą, a w tym się bardzo mylą; gdyż smaka w języku i w gębie, a nie w nozdrzach znaczna bywa. Do tego, gdy kichanie język wilgotnym czyni, jakoż więc do żarcia chęć i smakę pobudzać i zaostrzać mają? Nie wysuszają też takowe proszki żołądka, dopieroż całego ciała, zkądże się więc ta wielka chciwość wilgotności takowej porusza? Ci zasię co sobie podlali, tym bardziej onej sobie pijaństwem przydawają.”

Zawodzą się też w owych nadziejach owi „delikaci i zaletniczkowie” gdyż... Ale to już domyślności czytelnika zostawiamy, pisarz bowiem połowy XVII-go wieku zbyt jest surowym dla uszu dzisiejszych.

W dalszym ciągu dziełka dowiadujemy się z niemałem zdziwieniem, że już i w owej „patrjarchalnej” epoce, przeciwstawianej tak często dzisiejszym wybrykom emancypacji, drażniącą nerwy tabaczką nie gardziły i... damy.

„Widziałem—pisze z oburzeniem autor—że i białegłówki już też proszku tabakowego często zażywają; lecz dla jakiej to uciechy i pożytku czynią, nie wiem...”

Potępiwszy bezwzględnie z punktu medycznego i hygjenicznego niepotrzebne i nadmierne zażywanie tabaki, czyni autor słuszną uwagę, iż najczęściej zażywający nie pytają się „z czego tę tabakę zmieszano, powierzając się tego wierności aptekarzów i kramarzów”, którzy po wszystkie czasy podrabianiem sprzedawanych produktów nie gardzili... „A na tym wiele zależy wiedzieć —dodaje—z czego te proszki przygotowane bywają, i które się przy zimnych, które też przy inszych wilgotnościach zażywać mają, dla poratowania zdrowia nieoszacowanego.”

Przy dzisiejszym stanie wiedzy lekarskiej, te wszystkie wzmianki o „wilgotnościach” zabawić tylko mogą; w owej jednak epoce, i długo jeszcze po niej wiara w tak zwane „humory”, to jest płyny jakieś szczególne po organizmie krążące, stanowiły główną podstawę medycyny.

Poucza autor, na co i dziś zgodzić się trzeba, że częste zażywanie tabaki jako środka przeciw kata-

...0 rocznie; na wywózkę nawozu, błota, śmieci i ...szelkich nieczystości z dziedzińca targu wołowego ...Pradze, oraz na dostawę w r. b. dla Warszawy ...norweskiego lub szwedzkiego granitu: 75 sążni ...wadratowych foremnych granitowych kostek, 850 ...żni kwadratowych zwyczajnych granitowych ko...ek i 1,000 sążni bieżących burtnic granitowych, ...artości ogólnej około 38,000 rs.

= Jutro odbędzie się niedoszła do skutku w pierw...ym terminie sesja zgromadzenia tapicerów.

= Dnia jutrzejszego, o godzinie 6-ej wieczorem, ...lokalu kancelarji odbędzie się półroczna sesja ...romadzenia krawców.

= Kuratorem szkoły technicznej kolei terespol...iej mianowany i zatwierdzony został prezes tej ...olei p. Stanisław Kronenberg.

= Do wspomnienia o ś. p. Zawiszy.

W dniu wczorajszym zmarł, jak to już donieśli...ny, dobrze znany w mieście naszem ś. p. Jan Za...isza, uczony archeolog i obywatel, urodzony w gu...ernji wileńskiej, potomek znakomitego rodu, które...o protoplastą był niegdyś starosta bracławski.

Nieboszczyk otrzymał wykwintne w domu wy...ształcenie, potem wyjechał za granicę i studja hi...oryczne w Niemczech i we Francji prowadził.

Osiadłszy w mieście naszem przed 30 tu laty, na...ył dawną posesję Nowakowskich przy ulicy Bie...ańskiej i przerobił ją na piękny pałac, w którym ...biegiem czasu urządził wspaniałe muzeum staroży...ności i od czasu do czasu zwoływał posiedzenia ...czonych badaczy.

Piękne te kolekcje opisał Krzyżanowski, ze szcze...ólnem zwróceniem uwagi na rzeczy polskie.

Zmarły był członkiem wielu stowarzyszeń i zasia...ał stale na wszystkich kongresach archeologi...znych, odbywanych w ostatniem dziesięcioleciu ...v Europie.

Pisywał do *Bibljoteki warszawskiej*, *Wiadomości ...rcheologicznych* i organów specjalnych francuskich.

W Ojcowie, który przeszedł na jego własność i w ...ielu miejscowościach, urządził stacje archeologi...zne i badania zwolennikom tej nauki ułatwiał.

Wymieniamy tylko ważniejsze jego prace: „Kon...res antropologji i archeologji przedhistorycznej ...v Brukselli" 1873, „Poszukiwania archeologiczne" ...871, ciąg dalszy tychże w Polsce 1876, trzy zeszy...y „Poszukiwań" za następne lata.

„Poszukiwania" wyszły także w języku fran...uskim.

S. p. Zawisza w r. 1869 ym był głównym inicjato...em wystawy w pałacu hrabiowskim, którą przy ...dziale hr. Przezdzieckiego i M. Bersohna z wielkim ...la nauki pożytkiem, na korzyść biednych urządził.

W dziejach miłosierdzia dał się poznać z zacnej ...trony charakteru; zgonem swoim okrył żałobą ro...dziny hr. Krasińskich i ks. Radziwiłłów.

Jako rolnik postępowy położył zasługi w ekonomice krajowej, a zwłaszcza w sadownictwie i hodowli lasów na słuczczyźnie, gdzie posiadał znaczne ich obszary; był nadto jednym z głównych orędowników szkoły ogrodniczej.

Niemieckie *Jahrbücher f. d. Archeologie* podały sprawozdanie w r. b. o jego poszukiwaniach.

Materjały do jego działalności czytelnik znajdzie w *Tygod. ilustr.* przeważnie pióra Sobieszczańskiego.

= Sekundycje.

W kościele św. Andrzeja odbyła się uroczyście pamiątka 50 ej rocznicy kapłaństwa ks. Kaliksta Nawarskiego, kapelana szpitala obłąkanych św. Jana Bożego.

Na uroczystość tę przybyło, oprócz przedstawicieli zakładów dobroczynnych i różnych dygnitarzy, wiele osób duchownych i świeckich.

= Z literatury.

* Czasopismo dla kobiet *Świt* z d. 1 ym kwietnia przestanie wychodzić.

* Nowela Sienkiewicza „Hania" przetłumaczoną została na język nowogrecki przez panią Nikopis, zamieszkałą w Krymie, umiejącą po polsku.

* Kronikarz fejletonowy *Gazety sądowej* zwraca w ostatnim jej numerze uwagę na szczupłość naszego dorobku umysłowego w dziedzinie prawa w ciągu roku ubiegłego.

Rok zeszły zarejestrował kilka tylko prac naukowych głębszej wartości, pióra pp. Romualda Hubego, Aleksandra Kembowskiego, Stefana Godlewskiego, Józefa Karpińskiego, Romana Buczyńskiego i Henryka Konica.

Są to wszystko pisarze znani z prac poprzednich, o nowych zaś zastępach pisarskich nie słychać.

Przyczyny tej abstynencji należy przedewszystkiem szukać w ciężkich warunkach ekonomicznych, skutkiem których działalność prawników naszych zwracać się musi przedewszystkiem do zwalczenia konkurencji i zapewnienia sobie bytu.

Z drugiej jednak strony widocznym jest upadek kultu prawdziwej nauki i powierzchowne, rzemieślnicze traktowanie swego fachu.

Ciału prawniczemu brak iskry, któraby wywołała żywsze życie duchowe.

Wywołanie tego życia, obudzenie ducha pozostanie niemożliwem dopóty, dopóki stan adwokacki będzie, jak dotychczas, w rozsypce.

= Z teatru i muzyki.

* Po dłuższej przerwie daną będzie jutro w teatrze Wielkim „Linda z Chamounix" Donizettiego.

Partję tenorową wykona pierwszy raz p. Kwieciński.

* Teatr Rozmaitości wznowi jutro od lat kilku niegraną czteroaktową komedję Wiktoryna Sardou p. t. „Mieszczanie na prowincji".

W wykonaniu z osób grających pierwszy raz weźmą udział panie: Lüdowa, Leszczyńska, Marcowa, Ostrowska, Szuage i Trapszówna, tudzież pp. Praźmowski, Szymanowski, Nowicki i Waliszewski.

* Dyrekcji teatrów warszawskich złożoną została pięcioaktowa sztuka Józefa Kajetana Tyl'a p. t. „Córka podpalacza", przełożona z języka czeskiego przez p. Lucjana Rzecznika.

* P. Tatarkiewicz, przebywający obecnie za urlopem w Paryżu, powraca w tych dniach do Warszawy.

= Na scenie Dobroczynności.

Towarzystwo dobroczynności, chcąc ożywić teatrzyk, na którym popisują się siły amatorskie, stara się o pomnożenie amatorskiego repertuaru nowemi, a o ile można oryginalnemi sztukami.

Wymieniliśmy ich wczoraj kilka wraz z nazwiskami autorów.

Lista ta wymaga jednak pewnego udokładnienia z tego mianowicie względu, że sztuka Eljany nosi tytuł „Autodafé", nie zaś „Mysz".

= Ze sztuki.

* Niezadługo ma się ukazać album dawnej Warszawy w reprodukcji trawionej, przeważnie z obrazów Vogla.

Zamieszczone będą w tym zbiorze dzielnice już nieistniejące.

= Znikające typy.

Artysta malarz p. Kazimierz Mirecki pracuje nad zebraniem kolekcji starodawnych typów miejskich, obecnie znikających z bruku warszawskiego.

Dotąd artysta posiada portrety paru sędziwych żebraków, staromiejskiej przekupki, mieszczanina z Podwala itp.

„Typy" ukażą się pod postacią oddzielnego albumu.

= Kasa pożyczkowo-wkładowa artystów.

Wybrany przez ogólne zgromadzenie komitet nowo zawiązanej kasy pożyczkowo wkładowej, składający się z ośmnastu członków, zaprosił na prezesa wice-prezesa dyrekcji teatrów r. st. Folanda, pod którego życzliwem okiem pierwotna kasa pożyczkowa tak pomyślnie się rozwinęła.

Do żmudnych czynności zaprowadzenia książek buchalteryjnych zaproszono p. Erazma Lisnera.

Obowiązki kasjera przyjął p. Ignacy Płaczkowski, a sekretarza p. Adolf Dworzecki.

= Ze Stowarzyszenia subjektów.

W tutejszem Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych odbędą się dwa odczyty p. Leopolda Janikowskiego dla członków z rodzinami i wprowadzonych gości.

Pan Janikowski będzie mówił w lokalu Towarzystwa dnia 27-go b. m. i 6 go marca r. b.

= Wzajemna pomoc.

Istniejąca od roku dla urzędników magistratu ka...

...owi, nietylko dolegliwości tej nie usuwa, ale ją ...wszem powiększa i w chroniczną zmienia.

Wielce ciekawy jest ustęp o—kichaniu.

Autor ujednostajnia ten naturalny odruch mię...śniowy z konwulsjami, i twierdzi, że równie jak te ...ostatnie, skończyć się może śmiercią. „I stąd to—...dodaje—upatrując wielkie niebezpieczeństwo w ki...chaniu, to nastało, że temu, co kicha, zdrowiaśmy ...życzyć zwykli."

Dla przykładu, przytoczony jest cały szereg fa...któw (?), iż ludzie, po kilkanaście lub więcej razy ...z rzędu kichający, nagle umierali. Panowało na...wet, wedle autora, gdzieś, kiedyś, morowe powie...trze, w czasie którego ludzie trupem padali, kilka ...razy zaledwie kichnąwszy...

Kończą się te przeciw-tabaczne wywody bardzo ...energiczne.

„Zda mi się—mówi autor—że się tu który tabacz...nik ozwie: Oho! jakem ja często i gęsto tego pro...szku zażywał i jeszcze zażywam, a przecie żadnej ...szkody na zdrowiu nie baczę! O panie bracie! nie ...wykrzykaj przed czasem, żeś jeszcze na jaki hak ...z tego zdrowia przez tę marną tabakę nie napadł. ...Nie mów: hoja! hoja!—aż przeskoczysz. Koza w ...tym razie może ć być za mistrza; która póty się w ...ogrodzie na smacznych kąskach pasie, póki bankie...tu skórą nie przypłaci."

Po tem zakończeniu następuje cała stronnica za...stosowanych do okoliczności „nagrobków" żartobli...wie satyrycznych, pisanych dość powszedniemi ry...mami. Jest więc tam „nagrobek żołnierza tabacz...nego", „tabacznika dworzanina", „szota tabacznika" ...t. p. Jeden przytaczamy na próbę.

Nagrobek oracza.

...prochu-m się stał; nim-em żył; w ziemię-m obrócony
...Prochem, bom proch, słuszniem też w prochu położony.

Zamyka całe dziełko ów, tytułem zapowiedziany „Żart piękny o tabace dymnej". Jest to długa scena alegoryczna, zaczynająca się w Olimpie, a kończąca na mazurskiej ziemi.

Widzimy tu przedewszystkiem bogów, ucztujących wesoło na „bankiecie" wyprawionym przez „Jupitra". Wesołość ogólna podnieca wyborny trunek przyrządzony przez Cererę, która zamiast boskiej ambrozji uwarzyła dla biesiadników—piwa. Napój ten „ze szczero pszenicznych słodów" dorównywał w doskonałości piwu Szmigielskiemu, Szadkowskiemu i Brzezińskiemu, które to gatunki cieszyły się snać, za czasów autora, największą renomą.

Ale ogólną wesołość popsuł nagle Wulkan, który, nie smakując w piwie —

„do worka sięgnął, gdzie miał swe przysmaki,
I dobywszy cuchnącej rurki i tabaki,
Swąd uczyni po niebie."

Kulawy bożek zapalił poprostu fajkę.

Kłęby dymu tytoniowego napełniają Olimp, a straszne ich następstwa tragicznie opisuje poeta:

Gwiazdy zaćmił; na niebie obłoki zczerniały,
Miesiąc się w noc obrócił, czarne chmury wstały;
Zgasły bogom ich twarze i włoski złocone,
Przed dymem nie znać, jeśli w pierścienie kręcone.

Poczną stękać i kichać: zakaszle się drugi,
Łzy innym z oczu płyną, by przez Leszno strugi...

Powstaje krzyk oburzenia przeciw „kulasowi" i jego „rurce", zwłaszcza też nie żałuje mu wszelkiego rodzaju wymysłów własna jego małżonka Wenera. Bogini ta okazuje się tak wymowną i energiczną i posługuje się tak śmiałemi „szekspiryzmami", że jej boskie wyrażenia żadną miarą nie dałyby się powtórzyć dzisiejszemu—śmiertelnikowi...

Obskoczony ze wszystkich stron Wulkan tłómaczy się, że tytuń i lulkę otrzymał w podarku od jakiegoś djablika, spełniającego w tym względzie polecenie Plutona. A na to Jowisz:

Jeśli ci się podoba tabaka kurzona,
Swądź nią, bracie, jako chcesz, w domu u Plutona;
Swędów takich pomiędzy bogami nie trzeba;
Precz, do djabła! Wyrzucaj mi to zielsko z nieba!

Wówczas Merkury porywa *corpus delicti* i ciska w przestrzeń po za obręb Olimpu. Tabaka spada—w Ameryce. Amerykanie przyjmują niespodziany dar z czcią wielką, przypuszczając, że pochodzi od Jowisza. Obraz obywateli nowego świata, rozkoszujących się tabaką, bardzo plastycznie przedstawiony:

Tam dopiero co żywo tabakę kurzyli,
Nozdrzami, jako dwiema kominy dymili,
Właśnie, jako wieloryb, co się w wodę kopie,
To ją znowu wypuszcza wzwyż sto sążni chłopie.

Od amerykanów dostają tytuń hiszpanie, od tych francuzi, od francuzów „allemani" i tak dalej—aż wreszcie:

Nas tez mazur zobaczył ze swed tabak pije,
Z śmiechu zęby wyszczerza i pociąga szyję.
Rzecze: Gdybyście mnie tez chcieli poczęstować,
Mógłbym was tez korcyskiem grochu obdarować...
Daj mi szot knot tabaki—on pięć korcy grochu;
Dziękuje: Pan Bóg zapłać łaskę, panie włochu!...

W ostatnich wierszach zwraca się poeta „do polaka" i stara się przekonać go, że od tytoniu lepsze stokroć—wino.

Żałuję cię uprzejmie, zwiedzony polaku!
Obacz się i zaniechaj takiego przysmaku.
Mnie zdrowsza flasza wina, wina rozkosznego,
I spory kufel piwa, dobrze wystałego,
Niż ta tabaka brzydka z niemiłym zapachem,
Co jej trzeba używać z bojaźnią i strachem.
Wolę często kosztować wina węgierskiego,
Także Piotra z Symonem, wina hiszpańskiego,
Wolę pić ryńskie wino, sekty i kanary,
Wolę także alekant i dobry miód stary;
Od wina wszelakiego człowiek czerstwy bywa—
Niechaj cię pies używa, tabako zdradliwa!

Dziś już wiemy, jaki był skutek tego energicznego upomnienia.

Polak, wybierając pomiędzy tytuniem a winem wybrał... jedno i drugie.

—wg.—

sa zaliczkowo-wkładowa liczy obecnie 133-ch uczestników, którzy złożyli kapitał 5,301 rs. 46 kop.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, iż ogół pożyczek wynosił w r. z. 5,013 rs., z czego zwrócono już 2,021 rs.; procent przyczynił zysku 194 rs.

Wkłady obowiązkowe uczyniły w r. z. 2,513 rs., dobrowolne 572 rs.

Kasa wydaje pożyczki po 5, 50, 100, 150, 200 a nawet 300 rs.

Najwięcej, mianowicie 33 pożyczek, wydano w wysokości 50 do 100 rs.

Zebranie ogólne uczestników odbędzie się w dniu jutrzejszym.

= Nowy projekt bulwarów.

Słyszeliśmy, iż pewna grupa kapitalistów zagranicznych wystąpiła do ministerjum spraw wewnętrznych z nowym projektem urządzenia bulwarów kamiennych na lewym brzegu Wisły od Solca do cytadeli.

Jeżeli starania odniosą dobry skutek, roboty mają być zaczęte zaraz po ukończeniu regulacji rzeki i wzmocnieniu brzegów pod miastem.

Przypominamy, iż podobny projekt złożyła magistratowi przez kilkoma laty spółka francuska, lecz podówczas nie znalazł on poparcia.

= Oswobodzony kiosk.

Uwięziony przez przedsiębiorcę rozbiórki domów obok Roezlera kiosk został nareszcie za interwencją władz wyswobodzony.

Obecnie kiosk ten ustawiony został nawprost wejścia do pasażu roezlerowskiego.

Figiel przedsiębiorcy zrobił kompletne fiasco, a nawet naraził go na straty materjalne.

= Kolosalna upadłość.

Od wczorajszego dnia krąży uporczywie pogłoska o upadłości jednej ze starszych, większych i renomowanych firm bankierskich.

Pogłoska ta w formie pewnika obiegała po giełdzie dzisiejszej, wywołując popłoch.

Pasywa, w razie sprawdzenia, wykażą kolosalne sumy, firma bowiem cieszyła się rozległym kredytem.

= Zachowanie tradycji.

W dniu wczorajszym u państwa D. na Hożej była zabawa tańcująca, na której w zaproszeniach oznaczono 6-tą godzinę po południu z oznajmieniem, iż punktualnie o północy tańce ustaną.

Program ten w zupełności został spełniony.

W ostatnim mazurze pannom i kawalerom poprzypinane zostały klocki, w postaci eleganckich ołówków w oprawie hebanowej.

Na każdym ołówku był monogram gospodarstwa i data zabawy.

Wieczerza, do której zasiadło przeszło 100 osób, była postna, a na środku stołu widniała piramida z cukrów i ciast, z której wyglądał olbrzymi śledź, także symbol nadeszłej pory postu.

Śledzia tego uczcił pyszną w stylu archaicznym na pół wierszem, a na pół prozą oracją pan B., literat znany z humoru i dowcipu staropolskiego.

Szczególniej dowcipna aluzja do „wymokłych śledzi", z powodu których tyle „panien z wianuszkiem siedzi", wywołała ogólną wesołość.

Muzyka, śpiew, deklamacja, wreszcie gry towarzyskie wypełniły czas aż do białego dnia.

= Klocki.

Tradycja klockowa i dziś się utrzymała.

W kołach towarzyskich, wśród swoich nie ma ona nic nagannego, lecz przypinanie klocków przez chłopców ulicznych połączone jest z nadużyciami.

Widzieliśmy na Krakowskiem Przedmieściu wiele pań wychodzących z kościołów z poprzywieszanemi łapkami zajęczemi, skorupami z jaj, a jednej z nich przywieszono małego, naturalnie nieżywego, kociaka.

Podobne klocki niszczą ubranie i budzą wstręt.

Dwom ulicznikom policja skonfiskowała cały zapas takich obrzydliwych klocków i malcy zostali przedstawieni do ukarania rodzicom.

= Uczta Baltazara.

W nocy z poniedziałku na wtorek w jednym z domów w dzielnicy placu Trzech krzyży odbywała się świetna zabawa tańcująca z udziałem kilkudziesięciu osób.

Nikt z biesiadników uczty ani przypuszczał, że dla gospodarstwa była to *mutatis mutandis* uczta baltazarowa.

Z pełną świadomością zupełnej ruiny majątkowej państwo ci wydali zabawę kosztującą około 1,000 rs. a gdy ostatni gość około godziny 10-ej rano opuszczał mieszkanie i gospodarstwo wyjechało do... hotelu.

W dwie godziny później komisarz sądowy z całą czeredą handlarzy objął w posiadanie lokal.

W miejscu, w którem niedawno rozlegały się dźwięki walców Straussa i mazurów Lewandowskiego, można było słyszeć gwar zawzięcie licytujących się handlarzy.

Była to licytacja oddawna zajętych ruchomości, a zarazem eksmisja z lokalu, gdyż państwo *** od kwietnia roku zeszłego nie zapłacili ani grosza komornego.

Ludzie wyprawiający bale w przeddzień ruiny należą już dziś chyba do wyjątków.

= Ofiara hypnotyzmu.

Ogłoszone przed kilku dniami rozporządzenie, wzbraniające wszelkiego rodzaju amatorom zabawiać się doświadczeniami hypnotycznemi, które wiele osób traktuje jako zabawę towarzyską, było istotnie potrzebne.

W ciągu paru miesięcy otrzymujemy drugą już wiadomość o niebezpiecznym rezultacie z hypnotycznej zabawki.

Tym razem winowajcą jest rodzony brat ofiary, młody farmaceuta.

Panna *** pozwoliła bratu dokonywać na sobie eksperymentów, które w nerwowem i tak dziewczęciu wywoływały skutek jeszcze większego rozdrażnienia.

Przyszło do tego, iż panna *** po ostatniem doświadczeniu we środę zeszłego tygodnia obudziła się z napadem kompletnego obłędu.

Chorobliwe ataki furyj powtarzają się od tej pory coraz częściej i po każdym napadzie chora zapada w stan kataleptyczny, trwający nieraz kilkanaście godzin.

Kilku lekarzy prowadzi kurację, która jednak dotąd żadnego skutku nie wywołała.

Nierozsądny eksperymentator znajduje się teraz w rozpaczy i nad nim musiano rozciągnąć baczny nadzór z obawy, aby sobie życia nie odebrał.

Choroba panny *** wypadła na kilka dni przed terminem ślubu z p. X, urzędnikiem kolejowym.

Narzeczony przybył w czwartek, nazajutrz po pierwszym ataku.

Ślub naturalnie został odłożony na dłuższy przeciąg czasu, zwłaszcza, iż jak w tej chwili, nie ma nadziei uratowania nieszczęśliwej ofiary zabawki hypnotycznej.

= Świętokradztwo.

W dniu onegdajszym w kościele Panny Marji na Nowem Mieście zostały skradzione z ołtarza dwa obrusy, a w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) dwa lichtarze.

Dzięki energicznemu śledztwu, złodziejkę wraz z łupem przytrzymano na Wołowej, w chwili gdy zamierzała skradzione przedmioty sprzedać paserom.

Jest to Aleksandra Timofiejewa, młoda 24-letnia kobieta, kilkakrotnie za kradzieże karana i ostatnio skazana na stały pobyt w Warce pod Warszawą.

= Kradzież.

Dziś w nocy u łaziennika Karwackiego przy ulicy Złotej pod nrem 66-ym, spełnioną została kradzież rozmaitych przedmiotów przez włamanie się pod nieobecność właścicieli.

= Ciężka kradzież.

Nocy dzisiejszej na Grzybowskiej pod № 53-im okradziono sklep żelazny.

Złodzieje rozbili zamki i zabrali ze sklepu 10 par resorów, kowadło, szczypce żelazne, kilkadziesiąt funtów mosiądzu, oraz 200 funtów ołowiu.

Z tak ciężkim i znacznej objętości łupem, złodzieje bezkarnie umknąć zdołali.

= Konfiskata.

W dniu onegdajszym na Grzybowie znaleziono około 500 funtów mięsa przywiezionego z okolic Warszawy bez świadectwa weterynarza.

Zaszło nawet podejrzenie, iż mięso to pochodzi z wołu padłego na karbunkuł.

Cały zapas został skonfiskowany, a handlarza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Pradze, Feliks Jóźwiak, rąbiąc drzewo, przez własną nieostrożność odciął sobie trzy palce u lewej ręki.

Na Chłodnej paka z ciężarem spadła z wozu i przygniotła niebezpiecznie prawą nogę Wolfowi Wernerowi.

= Pożar.

Dziś o godzinie 6-tej rano, robotnicy z fabryki pierników Jana Wróblewskiego na Kapitulnej, przyszedłszy do piekarni zauważyli wydobywające się z piwnicy kłęby dymu.

Zaalarmowano straż ogniową w ratuszu, a przed jej przybyciem domownicy zajęli się ratunkiem.

Okazało się, iż gałgany, któremi były okręcone rury gazowe, zapaliły się.

Nastąpiła więc obawa eksplozji gazu, lecz na szczęście ogień ugaszono, a straż powróciła do koszar.

≌ W dniu 22 b. m., w kościele św. Karola Boromeusza, pobłogosławiony został 25-letni jubileusz pożycia małżeńskiego Władysława i Teofili z Korczakowskich małżonków **Ostapków**. Daj im Boże doczekać złotych godów! (229)

≌ W dniu 15 b. m., o godzinie 3 po południu, w synagodze na Tłomackiem, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Stefanją **Cohn**, córką kupca tutejszego Władysława i Teresy z Bergsonów małżonków Cohn, a panem Ignacym **Breslauerem**, adwokatem przysięgłym. (230)

≌ W sobotę, dnia 19 b. m., w kościele parafjalnym w Izdebnie, w powiecie błońskim, proboszcz miejscowy pobłogosławił związek małżeński pana Franciszka **Plebańskiego**, obywatela miasta Wilna z panną Stanisławą **Plebańską**, córką Józefa i Kazimiery z Jarzębowskich małżonków Plebańskich.

≌ W Charkowie d. 17-go lutego, o godzinie 6-ej wieczorem, w kościele parafjalnym, pobłogosławiony został przez Jks. Buturlewicza związek małżeński pomiędzy panem Józefem **Biehler** a panną Julją **Drotkiewiczówną**, córką Konstantego i Pauliny z Radwanów małżonków Drotkiewiczów. (649)

Nekrologja.

† Ś. p. Teresa z Kaczanowskich **Zawistowska**, wdowa po obywatelu ziemskim gubernji grodzieńskiej, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 76, w dniu 20-ym lutego 1887 r. przeniosła się do wieczności. Pogrążona w smutku córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 24-im lutego, to jest we czwartek o godzinie **11-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —659—

† Ś. p. Agnieszka z Arczeńskich **Fater**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 23 lutego 1887 r., przeżywszy lat 81. Pozostali synowie i zięć zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 25-ym b. m., to jest w piątek o godzinie **8-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —656—

† Ś. p. Włodzimierz **Michalczewski**, magister nauk przyrodzonych b. szkoły głównej w Warszawie, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 21-ym lutego 1887 r. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pogrążone dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 24-ym lutego, to jest we czwartek o godzinie **2-ej** po południu z kaplicy szpitala św. Ducha przy ulicy Elektoralnej, odbyć się mające. 2—666—

† Ś. p. Aleksander **Sukert**, obywatel, lat 64 liczący, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie we wsi Przytoku dnia 20-go lutego 1887 r. Pozostała żona wraz dziećmi i familją zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24-ym lutego r. b., to jest we czwartek o godzinie **4-ej** po południu z kaplicy przy cmentarzu ewangelicko-augsburskim do grobu familijnego odbyć się mające. 2—663

† Ś. p. Julek **Knoblauch**, syn Juljana i nieżyjącej ś. p. Wandy z Kowalskich, dnia 23-go lutego r. b. rozstał się z tym światem. Stroskany ojciec zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 25-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **8-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —668—

† W dniu 24-ym lutego 1887 roku, to jest we czwartek, za spokój dusz ś. p. hrabiów Zygmuntów **Krasińskich**, ojca i syna, jako w rocznicę ich zgonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana. 3—653

† W dniu 24-ym lutego, to jest we czwartek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Michała **Bolewicza**, urzędnika komory celnej, odprawioną będzie msza święta w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-ej** zrana, na którą niepocieszona zawsze w żalu wdowa wraz z córkami i zięciami zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —652—

† W dniu 24-ym lutego, to jest we czwartek, jako w dzień imienin ś. p. Macieja **Kuczkowskiego**, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra żałobne nabożeństwo na które pozostała córka z zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —65

† W dniu 24-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana odbędzie się w kościele św. Antoniego (po-reformackim) żałobna wotywa za duszę ś. p. Emilji z Patlewiczów **Mękierskiej**, na które to nabożeństwo pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —626

† W piątek, to jest dnia 25-go lutego r. b. jako w dniu imienin ś. p. Aleksandry **Koźmińskiej**, wdowy po budowniczym, odprawi się w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej o godzinie **10-ej** zrana żałobne nabożeństwo za jej duszę, na które pozostały syn z rodzeństwem zaprasza. —656—

† Wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić na cmentarz zwłoki najukochańszej matki naszej ś. p. Franciszki **Miłaczewskiej**, składamy najserdeczniejsze podziękowanie. — **Rodzina.** —651—

Z Cesarstwa.

Bez wrzawy a szybko przygotowuje się Austrja do wojny — piszą *Petersburskija Wiedomosti*.—Na tajnem posiedzeniu komisja budżetowa uchwala kredyty, a węgrzy głosują za niemi w milczeniu skinie-

niem głowy. Opozycja nietylko nie oponuje, nietylko milczeniem pochwala, ale powodowana patrjotyzmem wyraża głośno swoją zgodę, dodając przytem, że „w ostatecznej potrzebie jest gotową na wszelkie ofiary“. Znaczy to, że w danym razie mamy do czynienia z ostateczną potrzebą. Ale w czemże ona leży? Czy upatrywać jej należy w chęci Austro-Węgier powstrzymania przez wojnę wewnętrznego rozkładu na żywioły składowe, czy też potrzeba leży w groźbie wojny ze strony jakiego mocarstwa? Jeżeli mamy wierzyć w szczerość oświadczeń hr. Tiszy (a wierzyć w nią nie należy), to trzebaby przyjąć ostatnie przypuszczenie. Jeżeli telegraf wiernie powtórzył słowa węgierskiego prezesa ministrów, to dziękując węgrom za gotowość do wszelkich ofiar, powiedział on, że pospolite ruszenie, t. j. landszturm, uzbraja się wobec „narzucanego nam (t. j. Austro-Węgrom) niebezpieczeństwa wojny“. Któż to *narzuca* ową wojnę? Nie Rosja chyba, skoro nawet karmiący się insynaucjami na rosyjski rachunek *Standard* zaprzeczył w tych dniach pogłosce o koncentrowaniu wojsk na granicy austrjackiej. Austrjackie zaś władze wojskowe, według pogłosek, którym nikt nie zaprzeczył, budują nad naszą granicą, o jeden przemarsz kawalerji (za Podwołoczyskami) baraki. Tak więc oczywiście nie Rosja narzuca Austrji wojnę. Któż więc? Czytając wczorajszą i dzisiejszą replikę naszego organu dyplomatycznego na otwarte zwierzenia Fergussona możnaby myśleć że to Anglja. Ale podzielając nawet oburzenie naszego organu dyplomatycznego na obłudny sposób postępowania Anglji, nie możemy przecież zapomnieć o słowach wypowiedzianych parę dni temu przez następcę zmarłego lorda Iddesleigha, że Anglja nie dążyła nigdy do skłonienia Austrji do wojny. Wprawdzie oświadczenie to jest trochę w niezgodzie z depeszą sir Pageta z Wiednia z d. 3-go września, w której poseł angielski zawiadamia o niechęci Austrji wystąpienia natychmiast przeciw Rosji. Ale wszakże i oświadczenie p. Tiszy, że żądany kredyt nie będzie użyty na przygotowania do wojny, również jest w sprzeczności z tem wszystkiem co się dzieje teraz w wojskowych i dyplomatycznych sferach Austrji. Dlatego jeżeli nie dla nas, to dla tych co są skłonni przyjmować na wiarę oświadczenia p. Tiszy, zapewnienia dawane przez p. Smitha muszą mieć poważne znaczenie. Ale jeżeli ani Rosja ani Anglja nie podniecały Austrji do wojny, to któż to robił? Chyba przecież nie Francja. Brak nam dokładnych wskazówek, ale wpatrując się w wyrażenie użyte przez hr. Tiszę, doskonałego mówcę, niemylącego się nigdy w odcieniach, który jeszcze niedawno temu tak zręcznie zaznaczył różnicę między „przygotowaniami do wojny“ a „przygotowaniami na wypadek wojny“, można dojść do pewnych wniosków. Hr. Tisza powiedział, że Austrji *narzucają* wojnę. Wróg nie narzuca wojny, lecz zagraża wojną; *narzucić* wojnę może tylko sprzymierzeniec. Anglja próbowała narzucić Austrji wojnę z Rosją, ale nie mogła, brakło jej na to sił. Jeżeli teraz Austrja zbroi się za ostatni grosz i skarży się, że jej *narzucają* wojnę, to znaczy, że wojna została jej zalecona przez kogoś, któremu ani w Wiedniu ani w Peszcie nie śmią być nieposłuszni. Położenie nie do zazdrości jeżeli weźmiemy na uwagę, że niezawsze można narzucić smutne następstwa wojny temu, kto wojnę narzucił. Doświadczyliśmy tego w r. 1877-ym.“

Z ostatniej poczty.

Ważniejsze wyniki wyborów niemieckich przedstawiają się tak: w Norymberdze wybrany został socjalista Grillenberger; w Królewcu nastąpi wybór ściślejszy między socjalistą i nacjonal-liberałem; w Gdańsku między wolnomyślnym Schraderem i narodowo-liberalnym Böhmem; w Brunświku wybrany Retemeyer, wolnomyślny, który wszakże oświadczył się za siedmioleciem; w Frankfurcie wybór ściślejszy między narodowo-liberalnym Metzlerem i socjalistą Saborem; w Magdeburgu między narodowo-liberalnym Davineau i socjalistą Heinem; w Gotha między narodowo-liberalnym Hennebergiem i socjalistą Bockem; w Hannowerze takiż sam układ stronnictw; w Kłajpedzie wybrany hr. Moltke; w Hamburgu wybrani socjaliści Bebel i Dietz, w trzecim okręgu tamtejszym odbędzie się wybór ściślejszy między narodowo-liberalnym Woermanem i socjalistą Heinzlem; w Hagen wybrany Eugenjusz Richter; w wschowskiem wybór ściślejszy między członkiem stronnictwa państwowego v. Reinbaben (4469) i ks. Radziwiłłem (4239); w Dreznie wybrany konserwatysta Klemm, a między socjalistą Bebelem i konserwatystą Hultzschem nastąpi ściślejszy wybór; w Strasburgu patrjota Kablé otrzymał głosów 8279, rządowy Petri 6798.

Nowela kościelno-polityczna, która wniesioną została wczoraj do izby panów sejmu pruskiego, składa się z pięciu artykułów. Udziela ona biskupom w Limburgu i Osnabrück prawa do założenia seminarjów duchownych dla kształcenia księży. Prawo uczęszczania do seminarjów nie jest ograniczone pochodzeniem z odnośnej djecezji. Duchowni skazani przez władze cywilne na karę więzienia, utratę praw cywilnych i urzędów publicznych, nie tracą prawa do piastowania urzędu kościelnego. Znosi się obowiązek wyższych przełożonych duchownych do zawiadamiania prezydentów prowincji o wymierzeniu kar poprawczych, tudzież ustawa ograniczająca władzę duchowną w prawie wymierzania tych kar i środków poprawy. Te zakony, które poświęcają się wykonywaniu uczynków miłosierdzia, życiu kontemplacyjnemu lub kapłaństwu mogą powrócić do Prus. W motywach noweli powiedziano, iż rząd po przyznaniu przez kurję rzymską *Anzeigepflichtu* nie wahał się przyłożyć ręki do ustawy, która ma na celu ułożenie zadowalniające stosunku pomiędzy państwem i kościołem katolickim. Rząd nie trzymał się ram zakreślonych w notach z d. 4-go i 23-go kwietnia 1886, lecz, ulegając życzeniu kurji rzymskiej, posunął się w ustępstwach o wiele dalej.

Norddeutsche allgemeine Ztg. ze sposobu, w jaki prowadzono agitację w Alzacji i Lotaryngji, wnioskuje, że Francja mniej niż kiedykolwiek usposobioną jest do uznania traktatu frankfurckiego. *Kreuzzeitung* podaje nowe szczegóły o gorączkowej czynności panującej w warsztatach wojennych Lugdunu i Besançon.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Poznań 23 go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Znany dotychczas rezultat wyborów w poznańskiem przedstawia się obecnie jak następuje:

W mieście i powiecie Poznaniu wybrany Stefan Cegielski;

w okręgu szamotulsko-obornicko-międzychodzkim Hektor hr. Kwilecki z Kwilcza;

w okręgu gnieźnieńsko-wągrowickim dr. Juljan Chełmicki z Żydowa;

w okręgu pleszewsko-wrzesińskim Teofil Magdziński z Bydgoszczy;

w okręgu krotoszyńskim ks. dr. Jażdżewski ze Zdun;

w okręgu krobskim ks. Adam Czartoryski z Wielkiego Boru;

w okręgu odolanowsko-ostrzeszowskim ks. Ferdynand Radziwiłł z Antonina;

w okręgu szubińsko-wyrzyskim Leon hr. Skórzewski z Lubostronia;

w okręgu inowrocławsko-mogilnickim Józef Kościelski z Szarleja;

w okręgu śremsko-średzkim Ludwik Graeve ze Słowikowa;

w powiecie kościańsko-bukowskim dr. Ludwik Mycielski z Gałowa.

W dwóch okręgach wyborczych nastąpi wybór ściślejszy: w powiecie wschowskim między ks. Ferdynandem Radziwiłłem i niemcem Rheinbaben; w powiecie bydgoskim między dr. Romanem Komierowskim i niemcem Hahnem.

Dwaj tylko niemcy zostali wybrani, a mianowicie w powiecie babimojsko międzyrzeckim i w czarnkowsko-chodzieskim. Polacy nie stracili przeto w poznańskiem żadnego miejsca.

W Prusach zachodnich wybrani dotąd na pewno:

W okręgu weiherowsko-kartuskim Antoni Kalkstein z Pluskowęs;

w okręgu kościersko starogardzkim Michał Kalkstein z Klonówki;

w okręgu toruńsko-chełmińskim Michał Szczaniecki z Nawry;

w okręgu chojnicko-tucholskim Adam Połczyński z Wysoki.

Zdaje się, że polacy dwa jeszcze miejsca zyskają (W Prusach zachodnich stawiano kandydatów polskich w siedmiu okręgach; *przyp. red.*)

Berlin 23-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*)—Dotychczas wiadome są rezultaty wyborów w 200 tu okręgach. Wybrano stanowczo 29-iu konserwatystów, 14-tu członków stronnictwa państwowego, 25-ciu członków centrum, 67-iu narodowo-liberalnych, 4-ch wolnomyślnych, 6-iu socjalistów, 15-tu alzatczyków protestujących i 4-ch polaków. W 36 ciu okręgach mają się odbyć powtórne wybory. Z przywódców stronnictw wybrani zostali: Richter, Windthorst, Miquel, Benda, Stoecker, Bamberger, Wedell. Z wiadomych dotychczas rezultatów wyborów *National Zeitung* wyprowadza wniosek, że stronnictwo siedmiolecia odniesie świetne zwycięztwo. Dotychczas wiadomo, że z 26 iu mandatów odebranych większości z dnia 14 go stycznia partja narodowo-liberalna zyskała 23, przyczem wolnomyślni stracili 12, centrum 3, socjaliści 5 i demokraci 3. Wolnomyślni stracili dotąd 15 mandatów. Stronnictwo to poniosło istotnie straszną porażkę.

Berlin 23-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Opozycja utraciła dotąd 47 mandatów. Większość dotychczasowa w parlamencie rzeszy rozbiła się przeto. Wolnomyślni utracili 24 krzeseł, t. zw. partja ludowa wszystkie. Ogólny rezultat nie daje się dotąd należycie ocenić, ponieważ mnóstwo wyborów ściślejszych musi się odbyć.

Berlin 23-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*). — Wiadomy jest dotąd wybór 148-iu kandydatów rządowych i 73 opozycyjnych. W 44 ch okręgach ma się odbyć powtórne głosowanie.

Berlin 23-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Zwołanie nowego parlamentu nastąpi w najbliższych dniach. Opozycja straciła dotąd 40 okręgów.

Paryż 23-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Cała prasa tutejsza tryumfuje z powodu wyniku wyborów w Alzacji i Lotaryngji. Obecnie—tak piszą tu—Niemcy nie mogą wkroczyć do Francji, wiedzą bowiem, że zostawiłyby za sobą prowincje francuskie, ożywione duchem najgorętszego patrjotyzmu.

Paryż 23-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Soleil* donosi, że minister spraw zewnętrznych, Flourens, zamierza podać się wkrótce do dymisji.

Massawa 23-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*)—Ras-Alula ofiaruje pokój i przyjaźń pod warunkiem, ażeby na przyszłość włosi nie wznosili fortyfikacyj wewnątrz kraju na ziemi abisyńskiej.

Petersburg 23-go lutego. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— *Nowosti* dowiadują się, że poruszona w ministerjum sprawiedliwości myśl rozszerzenia zakresu działalności sądów pokoju w Królestwie Polskiem, celem utożsamienia tychże z organizacją sądów pokoju w Cesarstwie, zbliża się ku pomyślnemu urzeczywistnieniu. Projekt odnośny zostanie w tym roku wniesiony do rady państwa. (*Aj. półn.*)

Petersburg 23-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowoje wremja* donosi, że projekt reformy administracji lokalnej wejdzie do rady państwa w drugiej połowie lutego.

GIEŁDA.
Warszawa dnia 23 go lutego 1887-go r.

Bez zmiany wszystko na giełdzie dzisiejszej. Szacowania poranne jeszcze nic nowego nie wskazują, trzymając się ciągle cyfr 183.75 i 184 jako granic. Giełda warszawska prawie bez zmiany się trzymała, drobne zaś różnice zniżkowe dla walut obcych wstrzemięźliwością ze strony kupujących się tłumaczy.

Za weksle krótkoterminowe na Berlin żądano 54.45, płacono 54.42½, później 54.40, wreszcie 54 35 i 54.32½. — O długoterminowych nie było mowy.

Na pomniejsze miasta niemieckie małą sumkę długoterminowych weksli kupiono po 54.35.

Na Londyn żądano, 11.03 i oddawano po 11.01½.

Na Paryż 43.85 przy braku kupujących — drobne tranzakcje zawarto po 43.77½.

Na Wiedeń 86.85 przy płaceniu 86.75 i 86.60.

Papierami nie wiele też robiono obrotów.

Listy likwidacyjne 94.80 większe i 94.40 mniejsze w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 98.25, zpowodu nowej zniżki w Berlinie.

Listy zastawne ziemskie serji I 101.15 w żądaniu, płacono po 101 i tyleż płacić już chciano. Ser. II, III i IV 100.90 przy chęci płacenia 100.50. Ser. V więcej dokonywano obrotów, płacąc po 100.05, 100.10, 100.15 nawet po 100.25. W stosunku do tego ruchu zanotowano może zbyt nizko żądanie 100.25 i chęci płacenia po 100.

Listy miejskie 99.50, 98.90 i 98.45 za III i IV serję—bez ruchu.

Obligów nie notowano.

Listy łódzkie 96.50, 95.75 i 95.50 w żądaniu.

Innych papierów nie dotykano.

Godzina 12. — Usposobienie wyczekujące. Ruch żaden.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 23-go lutego 1887 r.

Targ dzisiejszy jako w dzień półświąteczny był prawie pusty.

Dowozów osią nie było wcale, z próbek ofiarowywano bardzo mało zboża — i kupujących nie było też prawie wcale.

Pszenicy wyborowej bardzo małe ilości sprzedano po 8 rs. i 8.05.

Żyta nie było wcale.

Partyjka grochu amatora nie znalazła.

Owsa trochę więcej—lecz na większe ilości w próbkach nie było kupca—ceniono je 2.85. 3 rs. 3.15 i lepsze do 3.25, gorsze zaś gatunki zaniedbane po 2.70 i 2.50 oddawanoby.

Siana i słomy zaledwie na detaliczną sprzedaż.

ARYTMOGRYF.

(Ułożył Józef Dąbrowski).

W klatkach załączonej figury rostawić w miejsce liter 15 wyrazów tak, ażeby środkowe litery czytane w kierunku poziomym i pionowym utworzyły znane polskie przysłowie.

16
3 13 4
11 2 14 14 10
5 11 13 7 20 14 15
14 10 7 6 10 12 2 18 10
3 7 13 22 13 23 13 4 20 14 10
17 15 13 6 7 20 6 13 15 24 20 14 15
16 13 14 7 10 23 6 13 13 8 21 16 5 10 23
17 10 4 2 1 4 13 7 13 18 15 16 5
16 13 19 9 11 8 7 2 6 2 20
11 18 2 5 21 14 19 2 20
6 13 11 16 5 21 14
23 13 5 9 2
12 10 21
23

Znaczenie wyrazów:

1) Litera. 2) malarz flamandzki. 3) Miasto w Arabji. 4) Poeta polski. 5) Miasto w Hiszpanji. 6) Literatka francuska. 6) Tłómacz biblji Radziwiłowskiej. 8) Przysłowie. 9) Kaznodzieja polski. 10) Wyspy na morzu Śródziemnem. 11) Architekt grecki. 12) Podróżnik polski. 13) Wódz Izraelski. 14) Poeta angielski. 15) Litera.

Rozwiązanie szarady umieszczonej w nrze 50.

KOM-PAS.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. K. i M. Męczyńskie, St. Orynowski, L. Kadzidłowski, A. Trawiński, W. Kwiatuszyński, H. Rotmil, K. Gabrysiewicz, Nazcyz z Ordynackiej, S. i M. Brandt, Helena F., F. Słuchocki, Iz. Bartnicki i A. T.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Iz. Bart.*—Nadesłane przez pana zadanie konikowe nie będzie umieszczone.

— *Panu Z. Hopp.*—Nie, szanowny panie, znaczenie ostatniej szarady jest „Kompas", nie „Strączek".

— *Panu Józefowi Kar.*—Szarada umieszczona nie będzie.

— *Nauczycielce K. S.*—Niektóre z nadesłanych nam szarad i zagadek będą zamieszczone.

— *Panu Emilowi J.*—Szarada pańska nie kwalifikuje się do druku.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Mazepa". Jutro: „Linda".—*Rozmaitości.* Dziś: „Czyja wina" i „Sztuka przypodobania się". Jutro: „Mieszczanie na prowincji" (wznowione).—*Mały* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Gennaro". Jutro: „Przyjaciel domu" i 3 akt „Zemsty nietoperza".—*Buff.* Dziś: Przedstawienie trupy niemieckiej „Bar-Kochba".

— **Bezpłatna porada lekarska** w ambulatorjach przy klinikach w szpitalu Dzieciątka Jezus:

Profesor doktor Popow, leczy choroby wewnętrzne; przyjmować będzie we wtorki i piątki od 11 do 12.

Profesor doktor Jefremowski, leczy choroby chirurgiczne; przyjmować będzie w poniedziałki, czwartki i piątki od godziny 12 do 1 (15)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Do Maseczki w kolczykach perłowych,* która była na tomboli z dwiema towarzyszkami. Jeżeli możesz i chcesz dać mi się poznać, racz w dwóch słowach zawiadomić mnie gdzie i kiedy mógłbym Cię zobaczyć. Czy naprawdę po Wielkiej nocy wychodzisz za mąż? *Sceptyk.*

P. S. O teorji Bucle'a przypominam. (650)

— *Tulipanowi.* Pawiowa była na tomboli w rudej peruce i... zawsze razem, brûlant d'impatience. (662) *Bratek.*

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się tabela wygranych w pierwszej klasie 148-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 23-go lutego 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	14 45	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	11 03	—.—
Paryż 100 franków „ „	43 85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	86 85	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.15	101.—
„ „ „ m.	101 15	101 —
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99 50	—.—
„ „ „ II	99 —	—.—
„ „ „ III	98 45	—.—
„ „ „ IV	98 45	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94 80	—.—
małe	94 40	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99 25	—.—
II „ „ rs. 100	99 25	—.—
III „ „ rs. 100	99 25	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 80½

Od Listów z. m. Warszawy kop. 187¼

Od Listów zast. m. Łodzi kop 147¾

Od Listów likwidacyjnych kop. 86½

Od Obligów m. Warszawy kop. 171½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 23-go lutego 1887 r.

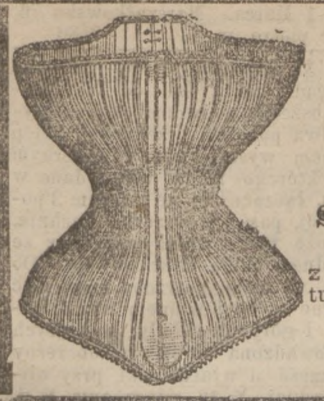
	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	800	805
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	—
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	250	325
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	50	—	—
Słomy pud	35	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 23-go lutego 1887 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 05[6]

„ garniec rs. 2 kop. 62



Centralna Fabryka Gorsetów
„Aux Quatre Saisons,”

WIERZBOWA № 6.

Specjalny punkt do obstalunków.

Poleca na **sezon wiosenny** wielki wybór gorsetów **z długiemi taljami,** w różnych kolorach jakoteż gatunkach, które sprzedaje po umiarkowanej cenie.

„AUX QUATRE SAISONS.”

Wierzbowa № 6. 293R

Magazyn OKRYĆ DAMSKICH

przy ulicy Długiej № 47, róg Bielańskiej, wprost Nalewek.

Mam honor donieść Sz. Publiczności, iż mój nowo-otworzony **Magazyn okryć damskich, syberynowych, pluszowych, aksamitnych, jedwabnych, kortowych i dziecinnych,** zaopatrzony został na sezon wiosenny w świeży transport podług ostatnich żurnali po cenach nader umiarkowanych. Mam nadzieję, że Sz. Publiczność będzie zadowolona tak dobrym towarem jak i tanią ceną. Z uszanowaniem

342R **S. FISZMAN.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Marca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty 1890 r. szopy w dziedzińcu domu № 406/7 w Warszawie, od rs. 72 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r, do takiejże datz 1890 r. szopę w dziedzińcu domu № 406/7 w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 336r

W Ursynowie pod Warszawą,

pięć wiorst za rogatką Mokotowską, poczynając **od 1-go Marca 1887 roku, stanowić będą** Ogiery:

a) **ROADSTERY:**

1. Norton, ogier skarogniady po Pretendnecie, z klaczy Princesse. Od klaczy po rs. 30 i na stajnię rs. 3.
2. Fürst, ogier skarogniady po Ursynie, z klaczy Maid. Od klaczy po rs. 20 i na stajnię rs. 2.

b) **SUFOLKI:**

3. Tęgi, ogier gniady po Olbrzymie, z klaczy Machet. Od klaczy po rs. 10 i na stajnię rs. 2.
4. Darby, ogier ciemno-gniady po Olbrzymie, z klaczy Sufolka. Od klaczy po rs. 10 i na stajnię rs. 2. 329

CZESKI SKŁAD
Pieców Majolikowych i porcelanowych
L. & C. Hardtmuth,

Nowy-Świat Nr 7,

na nadchodzący sezon budowlany poleca:

Piece z białych kafli ogniotrwałych, z glazurą porcelanową, z ustawieniem i dodaniem ukucia, za cenę od rs. 60—100.

Piece małe przenośne od rs. 35—85.

Piece i Kominki Majolikowe i złocone, po cenach przystępnych.

Wanny i Kuchnie najrozmaitsze. 341R

PAPIER FAYARD et BLAYN

60 lat powodzenia, są dowodem skuteczności tego środka w leczeniu katarów, irytacji piersiowych, reumatyzmów, zwichnień, ran, oparzeń, odcisków i nagniotków pomiędzy palcami.—We wszystkich aptekach.—Hurtowa sprzedaż w Paryżu 30, ulica St. Merri.

LOKAL

składający się **z 60 pokojów,** w którym obecnie mieści się Cyrkuł 2/3 Soborny, do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. **w całości** lub **częściowo** na **zakłady naukowe, przemysłowe, pracownie lub na lokale prywatne.** Tamże **16 facjat** czyli 4 lokale po 4 facjat, tanio do wynajęcia. — Wiadomość tamże, **ul. Długa № 10/543** u zarządzającego domem, rano do godz. 10, po połud. od godz. 3-ej do 6-ej. 338R

Ktoby z pp. Właścicieli lub Rządców domów przy ulicach Nowy-Świat, Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej lub im przyległych, miał do wynajęcia od 1-go kwietnia lub od 1-go lipca r.

Apartament

na 1-em piętrze od frontu, przynajmniej z siedmiu pokojów złożony, ze stajnią i wozownią, raczy nadesłać adres na Nowy-Świat № 35, mieszkania 3. 250

Od 1-go Lipca 1887 roku, jest do wynajęcia **przy ulicy Senatorskiej,** wprost kościoła

OBSZERNY SKLEP

z urządzeniem lub bez, do tego sklepu może być dodany jeden duży pokój, który się łączy ze sklepem.—**Wiadomość: w składzie Nici, Senatorska № 28.** 299R

Do sprzedania



Kareta

potrójna, **Faetony** używane, oraz **Wolanty. Bryczki** nowe i używane i **Lenijki** do ruskiej jazdy, ceny przystępne. — Ulica Świętokrzyzka № 35. 208

Podejmuje się oczyszczania i sadzenia drzew, urządzania ogródków, przesadzania roślin, oraz **doglądania stale takowych.**

Oferty proszę składać: Chmielna № 53, Komora, do Ogrodnika. 335

ACIDERIN

Najskuteczniejszy środek do wyniszczenia na zawsze Odcisków i Brodawek.

Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana **ul. Kotzebue № 4.** — Cena pudełka 50 kop., z przesyłką na prowincję nie mniej dwóch pudełek rs. 1. 225

Adres: «Russyan Warszawa».

HANDEL KOLONIALNY

win i farb, do sprzedania w mieście gubernjalnem, wartości **około 15,000 rs.**— Wiadomość: w składzie win **PP. Simon i Stecki** na Krakowskiem-Przedm. 327R

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym przyjmuje panienki uczęszczające do zakładów naukowych, oraz przygotowywa do zdania egzaminu, konwersacja francuzka, ruska, lekcje muzyki. Tamże nauczycielka poszukuje miejsca stałego. Ul. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 2613

Profesor francuz udziela lekcje. Piękna № 28, mieszk. 1. Joseph Page. 2407

Do nauki poglądowej tablice z historji świętej, z botaniki, z geografji fizycznej i t. p. tanio do sprzedania pozostawiono w komis u A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2828

Paryżanki wykształcone, poszukują kondycji. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 2841

Nauczycielka z ruską, francuzką i niemiecką konwersacją, lub posiadająca ruski, niemiecki i muzykę dobrą, może znaleść natychmiastową kondycję. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 2932

Guwernantka polka, młoda, wykształcona, z językami i muzyką, znajdzie miejsce na wsi. Wiadomość: Żurawia № 3, mieszkania 16. 3008

Poszukuję niemki wykształconej, poważniejszej, do konwersacji. Adresy w kantorze Kurjera pod lit. W. G. 2999

Potrzebna guwernantka izraelitka na prowincji za dobrem wynagrodzeniem. Wymagana muzyka, francuzki, niemiecki i polski. Wiadomość: ulica Krucza № 29, mieszkania 23. 2976

Student posiadający gruntownie matematykę, oraz języki: łaciński i grecki, udziela lekcyj ze wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjalnym. Złota 41, m. 2. 427

Nauczyciel z kilkoletnią praktyką, poszukuje lekcyj w zakładach naukowych, lub takichże domach prywatnych, przygotowuje młodzież do szkół—może wyjechać. Wilcza № d. 75, m. 2. — Jan Więckowski. 2980

Posady i prace.

Zdolny człowiek pragnie przyjąć obowiązek buchhaltera, korespondenta, rachmistrza, całodziennie lub na godziny. Wiadomość: Nowy-Świat № 61, od godziny 1—3 po południu. 2731

Młoda osoba, która ukończyła pensję, znająca języki: rosyjski, francuzki i niemiecki oraz muzykę, pragnie się umieścić do towarzystwa lub do dzieci. Chłodna 32, w prawej oficynie na dole. 2833

Owczarz młody, zdolny i znający się dobrze na swym fachu, poszukuje miejsca od 1-go Lipca 1887 r., zagraniczny, posiadający 10-letnie chwalebne świadectwo prowadzenia i sprawowania swego obowiązku. Adres: Podlesie, przez Koniecpol, Jan Michalski. 2878

Farmaceuta lub subjekt składu aptecznego, posiadający kaucji rs. 600, może znaleźć posadę w mieście powiatowem. Kaucja będzie zabezpieczona hypotecznie na własnej nieruchomości. Wiadomość Nowy-Świat № 38, 2-e piętro, w podwórzu na lewo, mieszkania № 5. 2952

Potrzebny zaraz na wyjazd do Rosji do gubernji Wołyńskiej, zdolny kowal. Wiadomość codziennie między 10-tą a 1-szą z południa. Nowy-Świat 4, mieszk. 17. 29[illegible]8

Potrzebny rządca młody, energiczny, do majątku pod Warszawę, z dobremi świadectwami. Oferty do administracji Kurjera pod lit. A. D., załączając kopje świadectw w kopertach. 2898

Do towarzystwa poszukuję osoby dobrze wychowanej. Wspólna 32, m. 12. 3000

Cytrzysta wirtuoz, udziela lekcje, transponuje nuty na cytrę. Twarda № 48, mieszkania 11. 429

Osoba młoda znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca do dzieci lub gospodarstwa. Chmielna № 47, mieszkania 16. 2948

Panna służąca potrzebna na wieś, umiejąca prasować, znająca krój. Wiadomość: ulica Chłodna № 32, mieszkania 20. 2893

Do dóbr Kutnowskie, potrzebny administrator, poręczający za dochód z obrotu brutto 20,000 rs., kaucja wymagalna 6000 rs. Wiadomość Leszno № 11 u p. Rańkowskiego. Może być i dzierżawca z kaucja 12,000 do 15,000 rs. 2598

Człowiek młody z wykształceniem elementarnem, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje miejsca woźnego lub też w pierwszorzędnych magazynach bławatnych lub innych. Łaskawe oferty składać: Włodzimierska № 11 nowy, dom rządowy, stróż wskaże. 2698

Młoda wdowa niemka, znająca się dobrze na krawieczczyźnie damskiej, życzy sobie przyjąć miejsce do dozorowania dzieci albo też dorosłych panienek do konwersacji na wieś albo w Warszawie. Oferty proszę złożyć: Chłodna № 46, mieszkania 25. 2674

Panna służąca potrzebna na wieś od 1-go Marca, żądaną jest umiejętność ładnego prasowania i szycia na maszynie. Wynagrodzenie 50 rs. rocznie. Wiadomość: Bonifraterska 5, u właściciela domu. 2847

Służący zaopatrzony w długoletnie świadectwa z pierwszorzędnych domów warszawskich, znajdzie odpowiednie pomieszczenie przy ulicy Włodzimierskiej № 9 nowy, 1-sze piętro. 2765

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni Felicji, Pańska 26 2996

Rs. 50 za wyrobienie miejsca prowizorowi farmacji w składzie aptecznym w Warszawie. Oferty proszę składać do kantoru Kurjera pod wyrazem „Prowizor.“ 3003

Do pracowni sukien potrzebna dziewczynka na stałe. Zimna № 7, m. 9. 3010

Potrzebna na wieś panna służąca znająca się na krawieczczyźnie. Senatorska 37, mieszkania 3. 431

Mężczyzna inteligentny, chrześcijanin, mający gotówką 3 do 6,000 rubli, potrzebny do reprezentacji patentowanego interesu, dobrze funkcjonującego. Adresy w kantorze Kurjera pod wyr. „Reprezentant.”

Polka mówiąca dobrze po niemiecku, opatrzona w dobre świadectwa, poszukuje miejsca do dzieci i zarządu domu. Solna 10, mieszkania 11. 432

Bona niemka nie mówiąca po polsku, potrzebna jest do dwóch dziewczynek. Rekomendacja wymagana. Podwale 22, mieszkania 22. 2978

Potrzebna jest na wieś kucharka, znająca doskonale swój fach. Wymaga się także ładnego prania i prasowania. Świadectwa. Wiadomość hotel paryzki № 26, we czwartek od 7—9 rano. 2970

Pszczolarka uzdolniona poszukuje posady. Oferty pod „Pszczolarka” w kantorze tegoż pisma. 2916

Potrzebne panny na ulicę Elektoralną № 2[illegible], mieszkania 27. 2966

Panny do maszyny i do dziurek. Dzika № 44 nowy, sklep pieczywa Pfeiffra. 2993

Lat mam 20, wykształcenie cztero-klasowe, poszukuje przepisywania na arkusze lub odpowiedniego zajęcia. Wielka 45, mieszkania 60 2992

Poszukuję miejsca jako magazynier lub inkasent, praktykę mam kilkoletnią w jednem z biur prywatnych na prowincji i mogę złożyć kaucji do 100 rs. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit G. S. J.

Młody człowiek, który odbył kilkoletnią praktykę w jednym z pierwszorzędnych zakładów przemysłowych, pragnie mieć posadę w Warszawie korespondenta języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, rachmistrza, kasjera, magazyniera lub inkasenta. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. K. W. S. w kantorze Kurjera Warsz. 2964

Kupno i sprzedaż.

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 2750

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże.

Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe, u jubilera Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 266

Bardzo tanio garnitur czarny, łóżka, szafy, umywalnia, otomana, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 2804

Kuracyjne kakao w proszku, herbatę kakaową, czekoladę w proszku, poleca parowa fabryka J. Sztengel, Marszałkowska № 152. 406

Dywany najróżnorodniejsze „najlepiej kupować" u Giełżyńskiego, skład główny, Marszałkowska 137. 272

Dywan perski duży $9\frac{1}{2}$ na $6\frac{1}{2}$ łokcia, bardzo piękny, do sprzedania. Księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 2685

Pianino czarne silnej budowy, bardzo tanio do sprzedania. Nowy-Świat 52, u introligatora Krochmalskiego. 401

Adamaszku ljońskiego szafirowego, dubeltowej szerokości, łokci dziesięć i pół, tudzież garnitur mebli mahoniowych nie wyściełanych, Simlerowskiej roboty, do sprzedania. Długa № 30, mieszkania № 57. 2864

Do sprzedania pianino zagraniczne za rs. 400 co kosztowało niedawno rs. 750; oprócz tego są jeszcze z 5 pokojów różne meble. Zastać można od godziny 9 do 5, Krucza 18, mieszkania 3. 2858

Talerzyki tekturowe, ozdobione niezmiernie efektownemi obrazkami, po kop. 20, 40, 45, 80 i rs. 1; takież ekrany i wachlarze, ogromny wybor pięknych kart gratulacyjnych i papieru listowego, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 12

Kupuje fortepiany, pianina, sprzedaje ratami najdogodniejszemi, wydzierżawiam tanio. Jerozolimska 25. 1967

Do sprzedania meble buduarowe, toaleta orzechowa. Marszałkowska № 60—17.

Fortepian 7 oktaw. Kanonia № 8, mieszkania 5. 2-gie piętro. 2192

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Swiat 47. 2207

Meble najtaniej! Garnitur stylowy 75 rubli, czarny 125, oraz wielki wybór mebli nowych, używanych. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 2075

Do sprzedania: maszyna do szycia Whelera i Wilsona za rs. 22, futro męzkie z kołnierzem z elek amerykańskich za rs. 30. Chmielna róg Sosnowej № 78, mieszk. 22.

Meble: garnitur czarny i orzechowy, krzesełka fantazyjne, stoliczki, trema, szafy łóżka, kredens, stół jadalny, krzesła, otomana, kolumny, lustra, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafki z lustrem, komoda, żardinierki, regulator, firanki, dywany, do sprzedania. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, pierwsze piętro, mieszkania 10. 2716

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, żardinierki, komoda, także kredens, para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwintnej eleganckiej roboty, oraz kandelabry i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 2884

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Światu stary 64/58, wejście pierwsza sień z Ordynackiej, mieszkania 5. 2877

Zupełna wyprzedaż. Pięć garniturów mebli, szeslongi, sofy, otomany. Ul. Świętokrzyzka 17. 2876

Potrzebny jest ogier zdatny do rozpłodu. Adres uprasza się zostawić u stróża domu, Jasna № 7. 2914

Oryginalny stolik kością wyłożony, do zbycia. Ulica Świętojańska № 8, m. 5, od godziny 3-ej do 5-tej. 2945

Kupuję złoto i srebro, 61 Nowy-Świat mieszkania 15. Henryk Juwiler. 166

Najnowsze najmodniejsze korciki na damskie dolmany, żakiety, kaftaniki, $2\frac{1}{2}$ łokcia szerokie, po rs. 1 kop. 35. 2959

Korciki na kostjumy damskie $2\frac{1}{2}$ szerokości, najświeższe kolory, po 55 k. łokieć.

Bukskiny czyli angielskie korciki drukowane po 18 i 20 kop. 2959

Dywany wojłokowe piękne desenie, duże, po rs. 3 kop. 50. 2959

Kołdry wełnianne puszyste piękne, tak zwane sławuckie, po rs. 3. 2959

Wełniane materjały na suknie podwójnej szerokości, po 30 kop. łokieć. 2959

Sztuka płótna Jarosławskiego ręcznej roboty, na murawie blichowanego, 33 łokcie, po rs. 7 sztuka. 2959

Sztuczka płótna krajowego $30\frac{1}{2}$ łokcia, za rs. 3 kop. 60. 2959

Tuzin chustek do nosa dużych, białych, trwałych, za kop. 90. 2959

6 ręczników adamaszkowych odpasowanych, $2\frac{1}{2}$ łokcia długości, po rs. 1 k. 90.

Wszystkie powyżej wymienione towary dostanie w głównym składzie fabrycznym, Krakowskie - Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 2959

2 łóżka mahoniowe do sprzedania. Ulica Mokotowska № 57. 2972

Maszyna Singera i Wilsona do sprzedania. Dzielna № 23 stary, 63 nowy, mieszkania 1. 2982

Do sprzedania fortepian palisandrowy, o 7-u oktawach, oraz maszyna do szycia (Singera) za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 20 nowy, mieszk. 16. 2963

Mebli garnitur, szeslong, szafa, stół jadalny, krzesła, biurko, lustro, stoliczek do kart, kozeta, 6 krzeseł francuzkich, za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 3013

Ważna wiadomość dla panów komisjonerów i kupców. Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania znaczna partja obuwia damskiego i męzkiego, bardzo tanio. Wiadomość: ulica Twarda № 16, nowy 22, m. 9, w bramie na 2 piętrze. 3005

Meble: garnitur salonowy używany, roboty Simlera, do nabycia tanio. Wiadomość: Szkolna № 7, mieszkania 8. 3007

Do sprzedania: portret hetmana Stanisława Żółkiewskiego, malowany z natury, za rs. 230 i 6 małych obrazków malowanych na drzewie po rs. 3 sztuka. Widzieć można przy ulicy Hożej № 21 domu, a mieszkania 9, od godziny 1—3 po połud. 2990

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja istniejąca więcej lat przy jednej z pryncypalnych ulic, jest zaraz do odstąpienia. Reflektanci zechcą złożyć swe adresa pod lit. X. Y. w kantorze niniejszego pisma. 2785

Kawiarnia do sprzedania, punkt dobry. Wiadomość: kiosk, róg Leszna i Rymarskiej. 2883

Do sprzedania sklep wiktuałów z powodu wyjazdu na prowincję. Ulica Wspólna № 31 domu. 2892

Przy pierwszorzędnej ulicy, dobrze urządzony kolonjalny interes z mieszkaniem i taniem kilkoletniem komornem jest do sprzedania, jak również i kilka innych interesów. Wiadomość w kantorze A. Friedmann, Bielańska, hotel Paryzki 66, od 10—1. 2960

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu: Aleja Jerozolimska № 64. 2944

Poszukuje kapitalisty, jako czynnego lub cichego wspólnika z 10,000 do 15,000 rs., do uruchomienia fabryki artykułu codziennego ogólnego spożycia. Kapitał znaczne korzyści hypoteczne gwarantuje. — Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26 pod „Zgoda." 418

Do sprzedania majątki ziemskie, kompletne aparaty gorzelnicze miedziane, najnowszego francuzkiego systemu, maszyna parowa stała, kocioł parowy, parnik Heintzego i całe urządzenie gorzelni. Wiadomość: Nowolipki 52, zastać można codziennie od 2 do 4. Kaźmierski. 2842

Owocarnia z powodu wyjazdu do odstąpienia, zaopatrzona w owoce, wyroby tabaczne i inne towary. Sklep z oknem dużem wystawowem i pokój mieszkalny. Cena przystępna. Wiadomość: Elektoralna № 34, owocarnia. 415

Korzystny interes. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania od 1-go Marca pralnia z wyrobioną klijentelą. Freta № 9. 2762

Nowo-Mińsk. Plac 15,000 łokci □, tuż przy stacji w lesie, na ville, zakład przemysłowy lub fabrykę, do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość ulica Wspólna № 19, mieszkania 28, od godziny 4—6 po południu. 2781

Potrzebna jest suma 5,000 rs. na 1-y № hypoteki po towarzystwie na dom w Warszawie. Oferty proszę składać w adm. pod literami M. P. 2873

Folwarki: włók 6 pod Rudą Guzowską, włók 20 pod Buskiem, do sprzedania.— Wiadomość u Wernera, Długa 25, m. 30.

Do sprzedania majątek ziemski 85 włók, w tem zwartego lasu wł. 30, w guberuji Kieleckiej. Mający chęć kupna raczą się zgłosić: Chmielna № 61, m. 8, od godz. 2-ej do 4-tej. 2689

Posesja № 68 Nowolipki, łokci □ 6,810, frontu łokci 100, jest do sprzedania.— Tamże ogród do wydzierżawienia. 1760

Sklep z materjałami piśmiennemi, dystrybucją, do sprzedania. Świętokrzyzka 15, wiadomość na miejscu. 2504

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Nowowiejska № 24. 1833

Sklepik wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu: ulica Krzywe-Koło № 14. 2983

Potrzeba zaraz rs. 900 na spłatę hypoteki w Warszawie, na 9% od sta na rok. Wiadomość u właściciela domu: ul. Białoskórnicza № 2625, policyjny 1. 2984

Kuchnia do odstąpienia z mieszkaniem.— Bliższa wiadomość: Wązki-Dunaj № 12, w bawarji. 2962

Rubli 500 potrzeba zaraz, na Nowy-Rok 3,000 do spłacenia 1 №, wtedy cała ta suma stanęłaby na 1 № domu bez towarzystwa. Złota 26, u rządcy. 3006

Dom życzą kupić na jednej z pryncypalnych ulic Warszawy, w cenie od 120 do 200 tysięcy rubli, za gotówkę. Wiadomość: Włodzimierska 19, mieszkania 11. 2998

Do sprzedania sklep wiktuałów, duży, w dobrym przechodnim punkcie. Wiadomość: ulica Żelazna № 5—27. 2987

Magle do sprzedania. Róg Dzikiej i Wązkiej Miłej № 29. 2968

Magle do sprzedania. — Ulica Sienna № 71. 2969

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania nowa kuchnia. Ul. Krakowskie-Przedmieście wprost Kopernika № 4. Nowacka. 2967

Restauracja do sprzedania z powodu objęcia drugiego interesu, dobrze procentująca i w dobrym punkcie. Chmielna 43. 2975

Poszukują 8,000—10,000 na hypotekę dóbr ziemskich w gub. Piotrkowskiej położonych. Wiadomość w kancelarji rejenta Skabiczewskiego u P. Partyckiego. 2971

Zamiana kamienicy. Właściciel kamienicy we Lwowie przy ulicy Kraszewskiego, na wprost ogrodu miejskiego, życzy sobie zamienić na kamienicę w Warszawie przy pierwszorzędnych ulicach położoną. Bliższa informacja u p. Kozakowskiego, ulica Zielna № 26. 2977

Sklepik z dystrybucją z powodu wyjazdu do sprzedania przy ulicy Wilczej № domu 26, wiadomość na miejscu. 2981

Lokale.

Do wynajęcia zaraz 1 pokój kawalerski, za rs. 6 miesięcznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 363

Pokój umeblowany na 1-m piętrze, od frontu, z osobnem wejściem, do wynajęcia od 1 Marca r. b. Niecała № 1. Wiadomość w magazynie „Trois François" lub u stróża.

Francuzka starannie wychowana, poszukuje osobnego pokoju, przy zamożnej rodzinie, za zapłatą albo nie, jak do umowy. Oferty w kantorze Kurjera Warszaw. pod literami F. F. 2918

Sklep obszerny z pokojem w każdym czasie do najęcia, na mieszkanie albo na na kantor może być, w domu przy ulicy Bednarskiej, pod № 25. 2896

Do wynajęcia na parterze od 1-go Kwietnia: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia etc., przy ulicy Zielnej № 24. 2585

3 pokoje duże, kuchnia, przedpokój, wodociąg, klozet, w oficynie, na parterze, za 240 rubli rocznie, od Kwietnia. Żurawia 43. 2719

Do wynajęcia zaraz 6 i 5 pokojów z balkonami, przedpokój, kuchnia, spiżarka, wygódka, suche i ciepłe, lokale te na 1-m i 2-m piętrze od frontu; sklepy różne; pod № 5/1658A ulica Hoża, drugi dom od placu św. Aleksandra. 2185

Do wynajęcia pokój przy familji, na 1-m piętrze, może być z całodziennem życiem, usługą, za 25 rs. na miesiąc, lub bez za 8 rs. Nowy-Świat № 62, mieszkania 26, dom Boje, stróż wskaże. 2872

Lokal na mleczarnię złożony z 3-ch pokojów, kuchni, werendy, obszernej obory, lodowni i piwnicy zaraz do wynajęcia w pierwszym domu po prawej stronie za rogatką Belwederską № 11/3069a. Wiadomość na miejscu u stróża Hernera. 2605

Dwa frontowe pokoje umeblowane do wynajęcia od 1 Marca. Marszałkowska 76, róg Hożej, 2-e piętro. m. 4. 2586

W domu № 37 przy ulicy Nowy-Świat, są do wynajęcia zaraz lub od Wielkiej-Nocy: sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, dwa pokoje i przedpokój; sklep z jednem oknem wystawowem i obszernym pokojem, do którego mogą być dodane w dalszym ciągu, łączące się ze sklepem 3 pokoje, przedpokój, pasaż i obszerna kuchnia. Sklep ten może być również połączony ze sklepem o jednem oknie wystawowem. Do sklepów tych w razie potrzeby mogą być dodane obszerne suche i widne piwnice, suche wozownie i góry na składy, do których może być zaprowadzona winda, oraz obszerny ogród. Wiadomość u właścicielki, przy ulicy Włodzimierskiej № 12, mieszkania № 6, do 12 w południe i od 6-ej po południu. 376

Za przystępną cenę jest mieszkanie dla przyzwoitej panienki przy familji. Wiadomość: Nowolipie № 34. m. 20. 3001

Do wynajęcia (Instytutowa 8 nowy polic.), od 1 Kwietnia: 3 pokoje i t. d.—od 1-go Lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela, Miodowa 15 nowy polic. 428

Do wynajęcia w każdym czasie dwa lokale kompletnie umeblowane: jeden przy ulicy Kruczej № 27, na 2-m piętrze, składający się z przedpokoju, salonu, trzech pokojów i kuchni;—drugi przy zbiegu ulic: Szpitalnej i Zgoda № 1—2 na 1-m piętrze, składający się z przedpokoju, 7-u pokojów z salonem, kuchni i pokoju dla służby, z wanną i innemi wygodami. Wiadomość u właścicielki ostatniego domu. 2991

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do $9\frac{1}{2}$ rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 425

Pokój kawalerski na parterze, z opałem i usługą do wynajęcia od 1 Marca. Może być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 426

Poszukuję mieszkania od 1 Kwietnia, w blizkości ogrodu Saskiego, składającego się z trzech pokojów i kuchni. Oferty J. S. N. w admin. Kurjera. 2980

W Wilanowie do wynajęcia letnie mieszkanie, pięć pokojów, stajnia i wozownia. Wiadomość w plebanji. 2974

Sklep, stajnie, wozownie na remizę od 1 Lipca. Nowy-Świat 25/1261. 2989

Do wynajęcia zaraz dwa pokoje, elegancko umeblowane, przedpokój, samowar, usługa. Sienna № 8, m. 5. 2997

Pokoju porządnie umeblowanego, z osobnem wejściem, niedaleko Kruczej poszukuje nauczycielka. Adres dla „Anny" przyjmuje kantor Kur. Warsz. 3011

Doniesienia rozmaite.

Od 15 rs. suknie z czysto wełnianych modnych materjałów, starannie podług najnowszych modeli wykończone, okrycia od 12, obstalunki po tych samych cenach poleca magazyn, Łojewska. Bracka 10, wprost Nowogrodzkiej. 2655

Reperacje maszyn do szycia przyjmuje zakład mechaniczny. Marszałkowska № 129.

Bednarz prowadzący swój interes od lat trzydziestu, przyjmuje zamówienia na garnitury i statki kuchenne. Wszystko to wykonywam z materjału wyborowego, po cenach przystępnych. Obożna № 4, w Bazarze.

Obiady prywatne na zamówienia, po rs. 9 miesięcznie. Nowy-Świat № 62, mieszkania 26, dom Boje, stróż wskaże. 2871

Obiady prywatne, gospodarskie, na świeżem maśle. Nowogrodzka 17, m. 8. 2979

Meble do sprzedania. — Tamże potrzeba uczciwej kobiety do posługi za mieszkanie. Aleje Jerozolimskie № 41, m. 10. 3002

Bukowska akuszerka dla osób spodziewających się słabości ma pokoje wspólne i z oddzielnemi wejściami. Opieka, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska 21.

Akuszerka M. Ring z zezwolenia rady lekarskiej przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska 1.

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 3012

Młoda mężatka życzy sobie dziecka do piersi. Ul. Łucka № 24, mieszk. 15. 2886

Potrzebna jest mamka bez długu. Aleja Jerozolimska № 56, mieszk. 10. 2831

Mamka brunetka, z miesięcznym pokarmem. Nowogrodzka № 9, mieszk. 22. 2995

Potrzebna kobieta, która by wzięła nowonarodzone dziecko do wykarmienia. Wiadomość: Królewska № 29, stróż wskaże.

Onegdaj na balu kostiumowym została zgubioną perła, z oprawą brylantową, jej forma podobna do gruszki. Uprasza się znalazcy odesłać: Nowy-Świat № 7, mieszkania № 5, za co z wdzięcznością zostanie wynagrodzonym. 3014

W drukarni *Kurera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Февраля 1887 г.
Za Redaktora Franciszek Olszewski. — Wydawca Gustaw Gebethner.